

Zespół redakcji Wieści Światowe jest apolityczny, nie uprawia polityki i nie jest zależny w żaden sposób od jakiegokolwiek władzy, ale zobowiązany jest na podstawie ustawy prawo prasowe do służenia społeczeństwu i państwu, odpowiadając na listy i wyjaśniając sprawy dotyczące Czytelników

Pokaz Tai Chi, „Pędzelek do kaligrafii maluje smoka i węża”

Ciąg dalszy s.4

Ciąg dalszy s.2

Zapraszamy na:

www.facebook.com/wiesciswiatowe.pl

Czytaj bezpłatnie na:

www.wiesciswiatowe.pl

WIEŚCI ŚWIATOWE

cena
11,00 zł

Nr 03 (151) 01 marca 2025 miesięcznik

ISSN 2299-5013



**Kulturalna uczta z
Tybetu (Xizang) na
Gali Święta Wiosny
CMG**

Ciąg dalszy s.3

**Iluzja Demokracji:
Czy mamy realny wpływ, czy
tylko odgrywamy swoją rolę
w spektaklu?**

Ciąg dalszy s.22

**Energia dla wsi –
ruszył nabór ...**

Ciąg dalszy s.28

Zagrożenie dla ...

Ciąg dalszy s.29

**Ryanair ogranicza loty z Modlina.
Redukcja siatki o 30%**

Ciąg dalszy s.50

**Przedsiębiorcy
na celowniku ...**

Ciąg dalszy s.46

Termin składania...

Ciąg dalszy s.44

**Liderzy centrów
Dioscuri ...**

Ciąg dalszy s.26

**PSSB i etyczna sprzedaż
bezpośrednia**

Ciąg dalszy s.33

**Kraina poza Czasem
i Przestrzenią**

Ciąg dalszy s.14

**Pielęgnacja
jamy ustnej kluczem do
młodego wyglądu**

Ciąg dalszy s.17

Ciąg dalszy s.13

**4 marca Światowy
Dzień Inżyniera**

Ciąg dalszy s.10

**Magnetyzm autentyczności
i osobistego potencjału**

**Rok 2025 – Rokiem Jubileuszowym
Zrzeszania się Polskich Inżynierów i Techników**

Ciąg dalszy s.5

Twigo – nowoczesne ...

Ciąg dalszy ze s.1

Kulturalna uczta z Tybetu (Xizang) na Gali Święta Wiosny CMG

Scena regionalna
Gali Święta Wiosny

Czyni to poprzez ludowe pieśni i tańce, projekty dziedzictwa niematerialnego oraz połączenie pokazów tradycyj-

oraz jego historyczne i kulturowe bogactwo.

Redaktor



CMG w Lhasie prezentuje bogatą i różnorodną kulturę Tybetu (Xizang).

nych strojów, instrumentów ludowych i muzyki symfonicznej.

W żywy sposób ukazuje globalnej publiczności piękno tybetańskich krajobrazów

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Rok 2025 – Rokiem Jubileuszowym Zrzeszania się Polskich Inżynierów i Techników

**Obradująca 26
stycznia br. w Warszaw-
skim Domu Technika
NOT Rada Krajowa Fe-
deracji Stowarzyszeń
Naukowo Technicznych
– NOT ustanowiła rok**

podjęli jednogłośnie.

Przypomnijmy, że obcho-
dzone będą rocznice: 190-
lecie Towarzystwa Politech-
nicznego Polskiego; 120-lecie
Warszawskiego Domu Tech-
nika; 90-lecie Naczelnej Or-
ganizacji Inżynierów RP; 80-
lecie Naczelnej Organizacji

szeń naukowo-technicznych –
członków FSNT-NOT oraz
innych podmiotów działają-
cych w strukturach Federacji.
Zapoczątkują je obchody 190-
lecia Towarzystwa Politech-
nicznego Polskiego, które
odbędą się w Tarnowie (14-
15.05.2025).

Rada Krajowa postanowi-



Obradom Rady Krajowej FSNT-NOT przewodniczył Janusz Turski,
delegat Stowarzyszenia Papierników Polskich

**2025 Rokiem Jubileu-
szowym Zrzeszania się
Polskich Inżynierów i
Techników. Uchwałę w
tej sprawie delegaci**

Technicznej i 35-lecie Fede-
racji Stowarzyszeń Naukowo-
Technicznych NOT.

Obchody rocznicowe zo-
stały ustalone dla stowarzy-

ła także zwołać XXVIII Kon-
gres Techników Polskich w
dniach 8-11.06.2025 w Po-
znaniu. Kongres połączony
będzie z VI Światowym Zjaz-
dem Inżynierów Polskich. Do

współorganizacji wydarzenia zostaną zaproszone reprezentacje różnych środowisk technicznych niezrzeszonych w FSNT-NOT, takich jak: Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, Rada Główna Instytutów Badawczych, Akademia Inżynierska w Polsce, Polska Akademia Nauk, Politechnika Poznańska, Europejska Federacja Polonijnych Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych oraz Rada Polskich Inżynierów w

Amerycie Północnej.

Celem Kongresu i Zjazdu będzie wzmocnienie roli twórczych środowisk technicznych i ich integracja oraz określenie kierunków rozwoju dziedzin techniki mających wpływ na poprawę stanu środowiska naszej planety.

Rada podjęła także uchwałę wprowadzającą w działalność ruchu stowarzyszeniowego Kodeks Etyki. Przyjęcie Kodeksu Etyki FSNT-NOT oznacza uznanie

przez członków SNT i pracowników jednostek organizacyjnych FSNT-NOT wartości i zobowiązuje ich do przestrzegania przyjętych norm.

Janusz Kowalski
FSNT-NOT

Więcej na: [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Ciąg dalszy ze s.1

Twigo

– nowoczesne zadaszania dla Twojego tarasu

TWIGO to lider w branży pergoli aluminiowych, który od lat wyznacza standardy w tworzeniu nowoczesnych rozwiązań w zakresie zadaszania przestrzeni. Firma specjalizuje się w projektowaniu, produkcji i dystrybucji funkcjonalnych, estetycznych i trwałych konstrukcji, które pozwalają na pełne wykorzystanie przestrzeni na świeżym powietrzu, niezależnie od warunków pogodowych.

Historia i misja firmy

TWIGO powstało z pasji do tworzenia **innovacyjnych i eleganckich pergol tarasowych**, które odpowiadają na rosnące potrzeby klientów w zakresie organizacji przestrzeni zewnętrznej. Od sa-

mego początku Firma stawiała na **jakość, funkcjonalność i estetykę**, co pozwoliło jej zdobyć silną pozycję na rynku.

Misją TWIGO jest zapewnienie klientom **komfortu**, łącząc nowoczesny design z najwyższą jakością wykonania. Dzięki temu Firma zyskała uznanie zarówno wśród klientów indywidualnych, jak i biznesowych, realizując projekty w całej Europie.

Pergole aluminiowe

Pergole lamelowe to flagowy produkt TWIGO, który wyróżnia się **nowoczesnym designem, trwałością i wszechstronnością**. Każda pergola jest starannie zaprojektowana, z możliwością **pełnej personalizacji**, dzięki czemu idealnie dopasowuje

się do potrzeb klienta oraz charakteru przestrzeni.

W ofercie TWIGO znajdują się pergole sterowane ręcznie, jak również wyposażone w **zaawansowane systemy sterowania**, takie jak **automatyczne lamele dachowe, oświetlenie LED czy zintegrowane osłony boczne**, co czyni je doskonałym wyborem zarówno dla domów prywatnych, jak i przestrzeni komercyjnych.

Oprócz pergoli z dachem lamelowym TWIGO oferuje także zadaszania z poliwęglanu komorowego oraz litego, tkaninowe oraz szklane w formie ogrodów zimowych.

Markizy

Markizy TWIGO, takie jak **Palladio, Corsica, Australia i Silver Plus**, oferują nie tylko ochronę przed słońcem, ale również stanowią



elegancki element dekoracyjny. Dzięki możliwości wyboru kolorów oraz wzorów tkanin, markizy doskonale sprawdzają się na tarasach, balkonach i w ogrodach.

Personalizacja i dodatkowe wyposażenie pozwalają klientom stworzyć idealne rozwiązanie dostosowane do ich potrzeb, zapewniając **komfort użytkowania** i trwałość na lata.

Technologie i innowacje

TWIGO stawia na **innowacyjność i zaawansowane technologie** w każdym aspekcie swojej działalności.

Pergole i markizy oferowane przez TWIGO mogą być wyposażone w **inteligentne systemy sterowania**, które umożliwiają łatwe zarządzanie zadaniem za pomocą **pilota i aplikacji mobilnej**.

Jednym z kluczowych elementów wyróżniających produkty TWIGO jest zastosowanie **energooszczędnych rozwiązań**, takich jak **oświetlenie LED o regulowanej intensywności światła**. Dodatkowo, zastosowanie **wytrzymałych materiałów aluminiowych** gwarantuje długą żywotność konstrukcji, nawet w wymagających warunkach atmosferycznych.

Innowacje technologiczne

TWIGO nie ograniczają się tylko do produktów – Firma korzysta również z **nowoczesnych systemów produkcyjnych**, które pozwalają na precyzyjne i szybkie wykonanie zleceń, z dbałością o każdy detal.

Proces produkcji i standardy jakości

Produkty TWIGO powstają w nowoczesnym zakładzie produkcyjnym, który spełnia najwyższe standardy **precyzji i efektywności**. Każdy etap produkcji, od projektowania po montaż, jest realizowany z wykorzystaniem **zaawansowanych technologii**, co pozwala za-

pewnić klientom **produkty najwyższej jakości**.

Asortyment wytwarzany jest zgodnie z normami jakościowymi **ISO 9001:2015**, co gwarantuje, że wszystkie pergole i markizy TWIGO są nie tylko estetyczne, ale również trwałe i bezpieczne. Każdy produkt przechodzi **szczegółowe testy jakościowe**, aby sprostać oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

Dodatkowo, TWIGO współpracuje wyłącznie z **certyfikowanymi dostawcami materiałów**, co zapewnia wyjątkową jakość i trwałość oferowanych konstrukcji.

Dr inż. Łukasz Szczypiński, jeden z pomysłodawców projektu TWIGO, podkreśla znaczenie innowacji i jakości w działalności firmy:

Naszym celem jest dostarczanie klientom **rozwiązań, które łączą estetykę z funkcjonalnością**. Dzięki ciągłym inwestycjom w technologie i szkolenia naszego zespołu, jesteśmy w stanie oferować produkty, które spełniają najwyższe wymagania rynku. Każda pergola czy markiza to nie tylko element

ochrony, ale przede wszystkim **projektowanie przestrzeni relaksu**, które wpływa na komfort życia naszych klientów. – mówi dr inż. Łukasz Szczypiński z TWIGO.

Dr inż. Szczypiński zaznacza również, że przyszłość firmy opiera się na **zrównoważonym rozwoju**, który jest integralną częścią strategii TWIGO.

Zrównoważony rozwój i ekologia

TWIGO angażuje się w działania na rzecz **ochrony środowiska** i stawia na **zrównoważony rozwój** jako jeden z filarów swojej strategii biznesowej. Firma wdraża rozwiązania, które minimalizują wpływ produkcji na środowisko, korzystając z **energospożyczących technologii i materiałów poddawanych recyklingowi**.

Wszystkie procesy produkcyjne są zoptymalizowane w celu **redukcji zużycia energii i emisji CO2**.

TWIGO realizuje także politykę „**zielonych zamówień**”, współpracując z dostawcami, którzy przestrzegają zasad zrównoważonego rozwoju. Dzięki tym działa-

niom Firma wspiera tworzenie **bardziej przyjaznego środowiska**, jednocześnie dostarczając klientom produkty spełniające ich potrzeby.

Podsumowanie

TWIGO to Firma, która łączy **nowoczesne technologie, innowacyjność i dbałość o środowisko**, oferując produkty najwyższej jakości. Dzięki szerokiej ofercie, w tym **pergole aluminiowych lamelowych i markiz**, TWIGO spełnia oczekiwania zarówno klientów indywidualnych, jak i biznesowych. Inwestując w trwałe i estetyczne rozwiązania, Firma pomaga tworzyć przestrzenie, które zapewniają komfort i harmonię z otoczeniem.

Więcej informacji na temat produktów i działalności Firmy można znaleźć na stronie internetowej: www.twigo.pl.

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Pani doktor jak holistycznie diagnozować i leczyć zespół rozrostu bakteryjnego jelita cienkiego?

Z doktor Iwoną Maniowską rozmawia Jolanta Czudak-Tomaka. SIBO zyskuje coraz większą

uwagę w świecie medycyny i dietetyki. Wzrost liczby diagnoz i rosnąca świadomość na temat mikrobioty jelito-

wej sprawiają, że pacjenci coraz częściej zadają pytania o to, czym jest SIBO, jakie są jego objawy i jak



można je skutecznie leczyć.

Doktor [Iwona Manikowska z Happy Clinic](#) wyjaśnia, czy wzdęcia, bóle brzucha i nawracające biegunki mogą być objawem czegoś więcej niż tylko chwilowego problemu trawiennego, jak zaburzenia mikroflory jelitowej wpływają na cały organizm, a także jak diagnozować i leczyć SIBO w sposób holistyczny.

Pani doktor, coraz wię-

cej mówi się o SIBO, czyli zespole rozrostu bakteryjnego jelita cienkiego. Na początek, czy mogłaby Pani wyjaśnić, co to dokładnie oznacza?

SIBO to stan, w którym dochodzi do **nadmiernego namnożenia bakterii w jelicie cienkim. Naturalnie w jelicie cienkim występuje znacznie mniej bakterii niż w jelicie grubym.** Problem pojawia się, gdy flora bakte-

ryjna przenosi się z jelita grubego do cienkiego lub gdy nadmiernie namnażają się tam mikroorganizmy.

Wyróżnia się **dwa podstawowe rodzaje rozrostu bakterii.** Pierwszy z nich dotyczy górnego odcinka przewodu pokarmowego. Dominują tu bakterie Gram-ujemne, które pochodzą z jamy ustnej – m.in. *Streptococcus viridans*. Drugi z nich dotyczy dolnego odcinka

przewodu pokarmowego i tutaj dominują głównie *E.coli*, *Clostridium spp* czy *Enterococcus spp*.

Co może prowadzić do rozwoju SIBO? Czy istnieje określona grupa ryzyka?

Przyczyn SIBO może być wiele. Czynniki, które zwiększają ryzyko rozrostu bakteryjnego jelita cienkiego to m.in. **spowolnienie pracy jelit spowodowane przyjmowaniem niektórych leków, zanikowe zapalenie błony śluzowej żołądka, zaburzenia motoryki jelit, nieprawidłowości anatomiczne, przewlekły stres, nieprawidłowa dieta. SIBO często występuje również po operacjach bariatrycznych i operacjach wycięcia fragmentu jelita np. z powodu choroby Leśniowskiego-Crohna, colitis ulcerosa, oraz po operacjach usunięcia guzów nowotworowych w obrębie przewodu pokarmowego.**

Pacjenci onkologiczni bardzo często nie zdają sobie sprawy, że ich dolegliwości pod postacią bólów brzucha, wzdęć i nawracające biegunki lub zaparcia są spowodowane SIBO lub inną dysbiozą jelitową.

Wymienię jeszcze pozostałe choroby którym może towarzyszyć SIBO:

maruszkowość wątroby, niedobory odporności, podeszły wiek czy zaburzenia trawienia w przebiegu chorób układu pokarmowego i ogólnoustrojowych. SIBO często towarzyszy cukrzyca, chorobie Parkinsona, zespołowi jelita nadwrażliwego (IBS), rozrostowi grzybicznemu jelit (SIFO) czy

rozrostowi archeonów (IMO).

W fizjologicznych warunkach nie dochodzi do nadmiernej kolonizacji jelita cienkiego dzięki naturalnym mechanizmom obronnym organizmu – np. enzymom trzustkowym, żółci, soku żołądkowemu, prawidłowej perystaltyce jelit. Gdy dojdzie do ich zaburzenia, może rozwinąć się SIBO.

Jakie są podstawowe objawy SIBO? Czy można je pomylić z innymi chorobami?

Objawy SIBO są niespecyficzne, co oznacza, że mogą przypominać wiele innych schorzeń, takich jak IBS czy nietolerancje pokarmowe. Pojawienie się jakichkolwiek dolegliwości zawsze wymaga konsultacji z lekarzem i przeprowadzenia rzetelnej diagnostyki. Nie można próbować leczyć się na własną rękę, na "ślepo", ponieważ w ten sposób nie tylko nie poczujemy się lepiej, ale możemy również sobie zaszkodzić.

Najczęściej pacjenci skarżą się na wzdęcia, bóle brzucha, nadmierne gazy, uczucie przelewania w brzuchu, puste odbijanie, biegunkę lub zaparcia. Nie wszystkie dolegliwości występują jednocześnie, mogą się także różnić czasem trwania, nasileniem czy częstością występowania. Tego typu objawy SIBO wynikają ze wzmożonej fermentacji węglowodanów i wydzielania się gazów.

Ponieważ SIBO może prowadzić do zaburzeń funkcjonowania nie tylko układu

pokarmowego, ale całego organizmu, często dodatkowo występują m.in. utrata masy ciała, ogólne osłabienie i brak energii, zmiany skórne, niedokrwiłość, obniżenie odporności. Z badań wiemy też, że nieprawidłowa mikroflora jelitowa może zwiększać ryzyko wystąpienia wielu schorzeń, np. **nieswoiste zapalenia jelit, alergii, otyłość**, zaburzenia nastroju czy choroby neurodegeneracyjne.

Pani doktor, jak wygląda diagnostyka SIBO? Czy są to trudne badania?

Diagnostyka SIBO opiera się głównie na testach oddechowych, takich jak test wodorowy lub metanowy. Pacjent spożywa specjalny roztwór zawierający np. glukozę lub laktulozę, a następnie co kilkanaście minut mierzy się stężenie wodoru i metanu w wydychanym powietrzu. Podwyższone poziomy tych gazów wskazują na nadmierne namnożenie bakterii w jelicie cienkim. Testy te są nieinwazyjne i bezpieczne, choć wymagają przestrzegania określonej diety i przygotowania przed badaniem. Ja bardzo często rozszerzam diagnostykę o inne testy i badania. Zawsze przeprowadzam długą rozmowę (wiad lekarski) z pacjentem.

Oprócz tego w diagnostyce SIBO wykonuje się badania laboratoryjne krwi, badania mikrobioty z kału, badania obrazowe. Ich zakres i rodzaj powinien być zawsze dopasowany indywidualnie do każdej osoby. Takie podejście pozwala lekarzowi spojrzeć holistycznie na pro-

blem, jego źródło i dopasować możliwe najskuteczniejsze leczenie. **Musimy pamiętać, że nigdy nie leczymy wyniku testu oddechowego, czego niestety wielu nieświadomych pacjentów może oczekiwać. Leczymy pacjenta, bardzo chciałabym, żeby wszyscy o tym pamiętali.**

A jak wygląda leczenie SIBO? Czy jest to proces trudny i długotrwały?

Leczenie SIBO jest wieloetapowe i wymaga indywidualnego podejścia. Nie ma jednego uniwersalnego sposobu postępowania, który sprawdzi się u wszystkich osób. Leczenie SIBO to proces, który wymaga nie tylko współpracy z lekarzem, ale także zaangażowania pacjenta w utrzymanie zdrowego stylu życia.

Celem leczenia SIBO jest zmniejszenie liczby bakterii w jelicie cienkim, ale także zapobieganie ponownemu rozrostowi mikroflory, **utrzymanie remisji** oraz naprawa wszystkich szkód, które już zostały wyrządzone w organizmie (np. uzupełnienie niedoborów witamin).

Jeżeli chodzi o farmako-

terapię, zwykle podstawą jest antybiotykoterapia rifaksymina. Lek cechuje się dobrym profilem bezpieczeństwa, wysoką skutecznością, a także – jak wynika z badań – może zwiększać liczebność tzw. “dobrych” bakterii w jelitach, wzmacniać barierę jelitową i łagodzić stan zapalny. **Nie ma jednego schematu podawania rifaksyminy, dostosowujemy go do pacjentki/pacjenta. Warto o tym pamiętać zanim skorzystamy z doktora google i pójdziemy do lekarza po receptę według schematów znalezionych w internecie.**

Błędem jest jednak myślenie, że sama antybiotykoterapia pomoże. Równie istotna jest dieta. Czasem zaleca się tymczasowe stosowanie diety low-FODMAP, która ogranicza fermentowalne węglowodany. Niekiedy konieczna jest chirurgiczna korekta wad anatomicznych, zmiana przyjmowanych leków, uzupełnienie niedoborów, suplementacja probiotyczna – chociaż może nie sprawdzić się ona u wszystkich pacjentów.

Leczenie SIBO powinno być zawsze prowadzone holi-

stycznie i dopasowane indywidualnie z uwzględnieniem wyników badań, historii choroby, przynależności do grup ryzyka. **Nie możemy skupić się tylko na uciążliwych objawach, pomijając przyczynę. Konieczne jest pozostawanie pod stałą opieką lekarza, monitorowanie skuteczności terapii, a w razie potrzeby również jej modyfikacja.**

Jakich rad udzieliłaby Pani osobom, które podejrzewają u siebie SIBO?

Przede wszystkim, nigdy nie należy bagatelizować objawów, takich jak uporczywe wzdęcia czy problemy trawienne. Jeżeli ktoś podejrzewa u siebie SIBO, powinien skonsultować się z lekarzem mającym doświadczenie w leczeniu jelit oraz wykonać odpowiednie badania. Ważne jest, aby nie podejmować leczenia na własną rękę – nieodpowiednie terapie mogą tylko pogorszyć sytuację.

[ZAPISZ SIĘ NA KONSULTACJĘ W ZDROWE JELITA.COM](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Magnetyzm autentyczności i osobistego potencjału

Human Design jest kluczem do zrozumienia siebie i budowania autentycznej marki. Przy po-

mocy nowatorskiego narzędzia eksperta HD i life coach Natalia Gajzler, pomagają osobom odkrywać swoje predyspozycje, powo-

łanie i misje. Stosuje budowanie marek osobistych w oparciu o odczyty Human Design wskazujące na indywidualność i potencjał

każdego człowieka, aby mógł działać w harmonii ze sobą.

Jesteś jedną z pionierek, która wprowadza Human Design do świata budowania marek osobistych w Polsce. Zacznijmy od wyjaśnienia, czym tak naprawdę jest Human Design?

Human Design (HD) to dla mnie mapa energetyczna człowieka, swoisty system nawigacyjny, który pokazuje, jak działać w zgodzie ze swoją naturą. To nie tylko narzędzie do poznania siebie, ale konkretna instrukcja obsługi – jak podejmować decyzje, wchodzić w relacje, gdzie kierować swoją energią. Uwielbiam nazywać go „anatomią energetyczną”, bo pokazuje, jak nasza energia wchodzi w interakcje ze światem i innymi ludźmi.

Jak natknęłaś się na system Human Design i od kiedy go zgłębiasz?

Na Human Design trafiłam w 2019 roku, oglądając jeden z filmów na YouTube. Od razu poczułam, że to przełomowy system, który zrobi furorę na świecie. Choć HD powstało w 1987 roku jako fuzja wielu starożytnych systemów, samo w sobie jest dość młodym narzędziem. Gdy zaczynałam swoją przygodę z nim sześć lat temu, w Polsce nie było dostępnych żadnych informacji na ten temat. Spędzałam więc długie godziny po pracy, zgłębiając wiedzę z anglojęzycznych źródeł i sprowadzając książki z zagranicy.

Gdzie i jak można wygenerować swój odczyt, czyli graf Human Design?

Graf można wygenerować online, na jednym z wielu dostępnych generatorach, wystarczy wpisać swoje dane: datę, miejsce i dokładną godzinę urodzenia. Już niewątpliwie będzie to można zrobić także na mojej stronie internetowej www.architektzmiany.pl.

Dlaczego niezbędna jest do tego dokładna godzina urodzenia?

Godzina jest kluczowa, ponieważ nawet różnica kilku minut może wpłynąć na wynik odczytu. Jeśli ktoś nie zna swojej godziny uro-

dzienia, warto sprawdzić ją w Urzędzie Stanu Cywilnego – tam można uzyskać odpis aktu urodzenia, w którym ta informacja powinna być zawarta. Jeżeli nadal mamy trudności w zdobyciu godziny, pracuję z klientką generując kilka grafów na dany dzień i sprawdzam różnice między nimi. Informuję o nich klientkę i wybieramy te aspekty, które ona czuje, że są prawdą o niej. Human Design ma za zadanie potwierdzić to kim jesteśmy, dlatego dla mnie poczucie klienta kim jest, stawiamy na pierwszym miejscu.

Human Design może pomóc osobie w wyborze ścieżki zawodowej i kariery?

Absolutnie! Human Design jasno pokazuje, jakie role są dla nas naturalne, w jakich środowiskach najlepiej funkcjonujemy i jakie strategie podejmowania decyzji będą dla nas najbardziej efektywne. Na przykład Generatorzy podążają za ekscytacją i czują satysfakcję po wykonywanych zadaniach i czynnościach, bo nie tylko o pracę tutaj chodzi. Projektorzy – warto jeśli wybierają ścieżki, gdzie ich wnikliwość i umiejętności zarządzania systemem są doceniane. Kluczowe jest to, że Human Design nie ma nas zamknąć w sztywnych ramach, a dać wskazówki, jak działać w harmonii ze sobą. Uważam, że aby być dobrym ekspertem od HD, należy najpierw popatrzeć na człowieka jako unikatową istotę, a dopiero potem sprawdzać z grafem, jak jego energia przejawia się na zewnątrz. W przeciwnym razie HD może zadziałać w drugą stronę i ponownie zaszufladkować osobę, zamiast dać jej poczucie wolności i sprawczości.

Czy ten system może pomóc w relacjach międzyludzkich?

Jak najbardziej! HD pokazuje, jak różne osoby odbierają świat, jakie mają mechanizmy działania i w jakich obszarach mogą występować potencjalne napięcia oraz w jaki sposób wchodzi w interakcje z otoczeniem. Przykładowo, osoby z otwartym Centrum Emocjonalnym często przejmują emocje innych i mogą mieć problem z ich filtrowa-

niem, co w relacjach bywa wyzwaniem. Znajomość HD pozwala zrozumieć dynamikę związku, lepiej się komunikować i unikać niepotrzebnych konfliktów.

Human Design to jest nauka czy ezoteryka?

Dla mnie to fuzja obu, a przede wszystkim praktyczne narzędzie samopoznania. Łączy elementy nauki – genetykę, biochemię, fizykę kwantową – z systemami takimi jak astrologia, kabała czy I-Ching. Choć niektórzy mogą widzieć w nim ezoterykę, ja patrzę na efekty, jakie przynosi – a te są bardzo konkretne i mierzalne w życiu moich klientów.

Skąd pomysł, by budować marki osobiste w oparciu o Human Design?

To przyszło naturalnie, z mojej własnej potrzeby. W pewnym momencie zobaczyłam, jak bardzo ludzie działają wbrew sobie, próbując dostosować się do utartych schematów marketingowych. Sama miałam moment wypalenia, kiedy próbowałam stosować „uniwersalne strategie” budowania marki. Wtedy odkryłam, że zgodność z własną energetyką sprawia, że wszystko działa płynniej – ludzie zaczynają przyciągać właściwych klientów, a ich komunikacja staje się autentyczna i angażująca. To był dla mnie sygnał, że trzeba dzielić się tym podejściem.

W jaki sposób integrujesz praktykę Human Design z procesem kreowania marki osobistej dla swoich klientów?

Pracę nad marką osobistą zaczynam od dogłębnego zrozumienia energetyki klienta. Analizuję jego typ energetyczny, strategię działania, autorytet decyzyjny oraz centra energetyczne. To pozwala mi określić, w jaki sposób najlepiej powinien komunikować się ze światem, jakie wartości są dla niego kluczowe i jaką ścieżkę marketingową powinien obrać. Human Design pomaga mi też dostosować sposób pracy – dla jednych osób najlepsza będzie intensywna współpraca, a dla innych łagodny, organiczny proces. Dzięki temu strategia marki jest nie tylko skuteczna,



Nataliia-Gajzer

ale i zgodna z wewnętrzną prawdą danej osoby.

Co najbardziej ekscytuje Cię w tej pracy?

Ten moment, kiedy klientka zaczyna rozumieć, że może działać na swoich zasadach, bez poczucia presji i dopasowywania się do narzuconych schematów. To, jak rozkwita, kiedy zaczyna ufać swojej unikalnej energii i pozwala sobie na autentyczność. Dla mnie to magia w

czystej postaci! Obserwowanie siebie i osób w eksperymencie, to jak instrukcja obsługi zakodowana w grafie Human Design przejawia się w życiu codziennym – to jest moja wielka fascynacja. Uwielbiam kolekcjonować przykłady i dzielić się nimi, by szerzyć jeszcze lepsze zrozumienie tego systemu, w konsekwencji także siebie.

IG @natalia_gajzer

YouTube: <https://www.youtube.com/@oHumanDesignInaczej>
www.architektzmiany.pl

[https://](https://www.architektzmiany.pl)

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnovacyjnosci.com/>

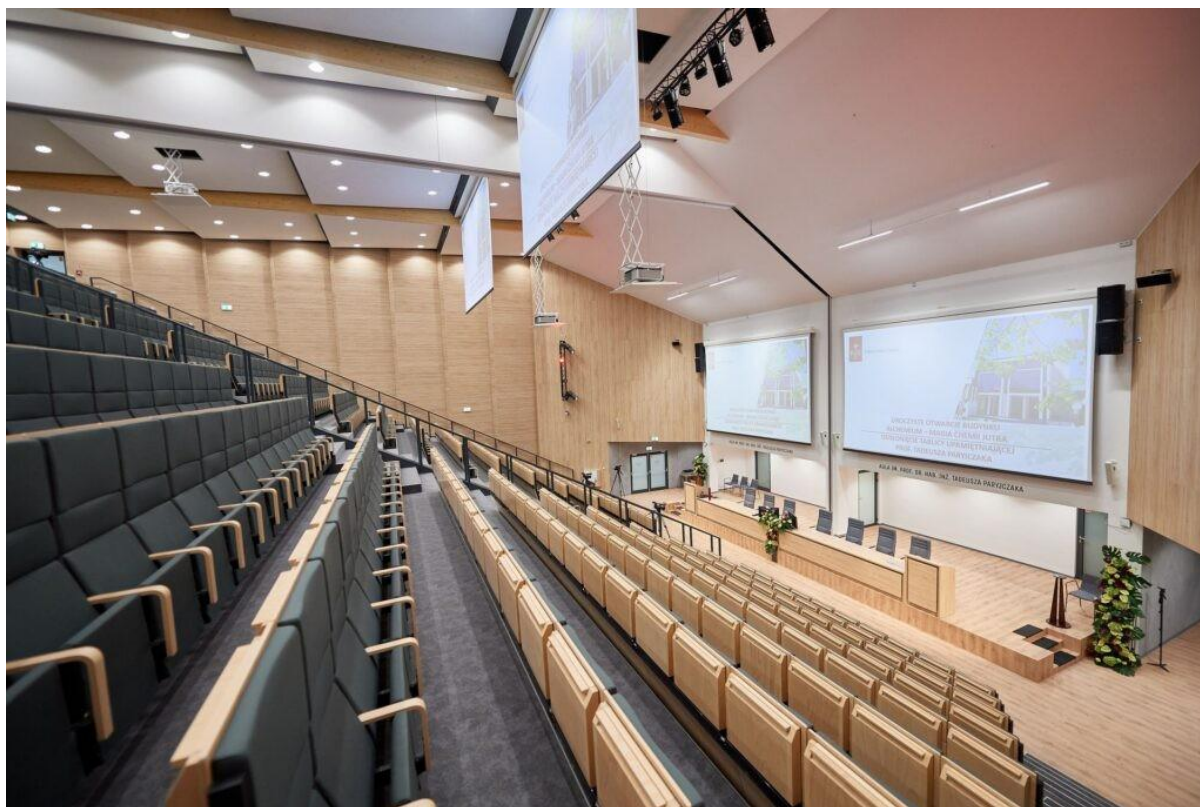
4 marca Światowy Dzień Inżyniera

„Technika w walce z ubóstwem” – pod takim hasłem obchodzony będzie 4 marca, tegoroczny Światowy Dzień Inżyniera dla Zrównoważonego Rozwoju, który od 6 lat promuje dokonania twórców techniki w ponad 100 krajach. Federa-

szczytnym tytułem – Diamentowy, Złoty i Srebrny Inżynier nie będzie się odbywała w Warszawskim Domu Technika, tylko w auli Politechniki Łódzkiej. W 31 edycji plebiscytu tradycyjnie przyznawany zostanie także tytuł Honorowego Złotego Inżyniera, osobom, które mając dyplom

-Cudny, prezes FSNT-NOT oraz 3 prezentacje nawiązujące do hasła obchodów Światowego Dnia Inżyniera.

Tematem prezentacji dr hab. inż. Jacka Kucharkiego, prof. uczelni, dziekana Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki Politechniki Łódzkiej



cja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT połączyła to wyjątkowe święto z uroczystymi obchodami 31. edycji plebiscytu Przeglądu Technicznego (rok założenia 1866) o tytuł Złotego Inżyniera.

Po raz pierwszy od trzech dekad uroczysta Gala związana z uhonorowaniem wybitnych polskich inżynierów za-

inżyniera lub technika, odniosły imponujące sukcesy w innych dziedzinach.

Wręczenie statuetek zwycięzcom tego plebiscytu poprzedzi wykład prof. dr hab. inż. Krzysztofa Józwicka, rektora Politechniki Łódzkiej, przewodniczącego Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych (KRPUT), wystąpienie Ewy Mańkiewicz

będą „Nowe technologie w walce z ubóstwem”. W swoim wystąpieniu

„Zrównoważony rozwój – technika w walce z ubóstwem” wiceprezes Rady Ministrów (2000–2001) i minister gospodarki (1997–2001) Janusz Steinhoff, odniesie się nie tylko do zagadnień technicznych, ale również skutków społeczno-

gospodarczych ubóstwa.

Wśród najważniejszych sposobów, które mają wpływ na ograniczanie biedy jest przede wszystkim: przyspieszenie wzrostu gospodarczego i powiązanych z nim dochodów ludności. Istotne jest niwelowanie przez państwo zagrożeń prowadzących do wykluczenia społecznego. Polityka gospodarcza i społeczna powinny się wzajemnie wspierać. Obecne ramy makroekonomiczne podważają niejednokrotnie realizację praw socjalnych i wdrażanie zasad zrównoważonego rozwoju, dlatego wymagają

racjonalnego podejścia z wykorzystaniem nowoczesnych rozwiązań. W jaki sposób technika może w tym pomóc wypowiedzą się 4 marca eksperci podczas obchodów Światowego Dnia Inżyniera.

Z inicjatywą ustanowienia 4 marca świętem, które ma podkreślać rolę twórców techniki i znaczenia ich pracy dla społeczeństwa, wyszły międzynarodowe organizacje na Kongresie Inżynierów (WEC – World Engineers Convention) w Melbourne w listopadzie 2019 r. Od początku już w 2020 r. w jego obchody aktywnie włączyła

Federacja Stowarzyszeń Naukowo Technicznych -NOT przy współdziałaniu z KRPUT i Akademią Inżynierską w Polsce.

W popularyzację tego ważnego święta pod patronatem Federacji, angażuje się coraz więcej środowisk technicznych w tym polskie uczelnie, które we własnym zakresie przygotowują bogaty program obchodów Światowego Dnia Inżyniera. (JC)

Więcej na: <https://liderzyinnovacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Kraina poza Czasem i Przestrzenią

Kraina poza Czasem jest miejscem, gdzie każdy może odnaleźć spokój, radość i przestrzeń do wewnętrznego uzdrowienia. W powiecie nowosądeckim, w pobliżu Krynicy-Zdrój, w samym sercu natury, powstała przestrzeń stworzona z myślą o tych, którzy szukają swojej drogi, chcą odzyskać harmonię lub po prostu zanurzyć się w magii życia. Stworzyła ją psycholog Agnieszka Ziemińska, kobieta wielu talentów i artystka, która prowadzi w tym miejscu warsztaty i sesje indywidualne.

Co sprawiło, że absolwentka psychologii Uniwersytetu Łódzkiego interesowała się niekonwencjonalnymi metodami w pracy z

ludźmi?

Od dziecka czułam, że mam do spełnienia misję. Kiedy miałam 14 lat zauważyłam, że medytacja jest lekarstwem na wszystko, więc medytowałam w lesie tak jak potrafiłam. W wieku 25 lat trafiłam na wykład do Olegi Nydahl nauczyciela Diamantowej Drogi i praktykowałam tą metodę przez wiele lat. Zrobiłam całe nyndro. Są to praktyki oczyszczające i transformujące umysł. Na mojej drodze w czasie studiów pojawiali się zawsze uzdrowiciele, którzy uczyli mnie różnych rzeczy.

Kiedy zaczęłaś łączyć tradycyjną psychoterapię z innymi technikami? Co cię do tego popchnęło?

Po studiach na spotkaniu z 3 bioenergoterapeutów usły-

szalam, od jednego z nich, że mam dar w rękach. Zaproponował mi pracę u siebie, abym u niego masowała. Tak zaczęła się moja droga z masażem, klasycznym, tajskim, tybetańskim, refleksoterapią stóp i zabiegami fantomowymi. Zaobserwowałam, że w tych wszystkich nurtach jest coś wspólnego. Dzwoniły też do mnie kobiety z podziękowaniem, że uzdrowiłam kręgosłupy ich mężów. Dostałam informacje zwrotne, że to co robię działa. Z czasem przyjmując osoby by uświadomiłam sobie, że to co czuję i pracując w wyobraźni przynosi namacalne efekty. Poprawia się zdrowie u tych osób w ich realnym życiu i to był impuls do dalszego rozwoju.

Studia psychologicznie



nie wystarczą, aby stać się skuteczną terapeutką?

W mojej ocenie to za mało, dlatego nie poprzestałam na edukacji uniwersyteckiej. Ukończyłam wiele kursów i rozwinęłam autorską metodę psychoterapii. W mojej pracy wykorzystuję wszystkie na-

zędzia jakie oferuje psychologia, psychoterapia i znacznie więcej różnych metod. Odkrywam to co ukryte, pokazuję piękno danej osoby. Każdy z nas jest wyjątkowy, czasem uświadomienie tego wymaga trochę pomocy.

Co poza klasyczną psy-

choterapią jeszcze wprowadzasz do swojej pracy?

Po skończeniu szkoły Gestalt, miałam za zadanie prowadzić kompleksowo osobę w terapii. Miałam wtedy dwie panie, które były u mnie rok. Po latach kiedy je spotkałam, jedna z nich stała się

trenerką jogi i realizowała swoje marzenia a druga zaszła w wyczekiwana ciężę i urodziła dziecko. W czasie tego procesu uwierzyłam w to, że jestem terapeutką i tak naprawdę dopiero wtedy się nią stałam. To był pewien proces. W tym samym czasie skończyłam szkołę Ustawień Hellingera u Gerharda Walpera. Byłam tym zafascynowana, ale bałam się robić takich ustawień, by nie zaszkodzić danej osobie. Po latach te Ustawienia same do mnie przyszły. Prowadziłam warsztat o drzewie rodowym nawiązujący do naszych przodków i wtedy to się wydarzyło. Od tego momentu jestem w Ustawieniach zakonana.

Czy one stanowią jakiś element opracowanej przez Ciebie autorskiej metody?

Ustawienia, które prowadzę są moją autorską metodą. Wprowadziłam do nich bęben, grzechotkę, szamanizm, wahała modlitwy mantry buddyjski. Metoda ta nazywa się Ustawienia poza Czasem i Przestrzenią. Wszystkie te elementy są zawarte w tej metodzie, która jest eklektyczna. W tym czasie kończyłam pięcioletnią szkołę Medycyny Tybetańskiej u dr Nidy, szkołę z Totalnej Biologii u Gilberta Renaud oraz szkołę szamańską u Arvick Baghramian. Po rozmowie z astrolog dowiedziałam się, że idę zgodnie z misją mojej duszy od solidnych podstaw jakimi były studia na Uniwersytecie Łódzkim, zmierzam do eteru, subtelnych metod uzdrawiania.

Na czym to polega?

W proces uzdrawiania wplatałam też śpiew, muzykę, sztukę. Moją intencją jest byśmy powrócili do naszych korzeni, do tradycji do Przodków. W miejscu, które stworzyłam w Krainie poza Czasem jest przestrzeń na spotkania i warsztaty i transformacje. Jest to 300 metrowy dom w Beskidzie Niskim przeznaczony na warsztaty, terapię, sztukę w otoczeniu pięknych 3 metrowych rzeźb Andrzeja Sieka i z widokiem na Tatry. Zapraszam na warsztaty, które prowadzę. Są to Ustawienia Poza czasem i Przestrzenią, wzorce narodzin, warsztat szamański obfitości, uzdrawianie przez trans i sesje z totalnej biologii. Jest to także praca nad drzewem rodowym, praca nad celem, który jest naszym oprogramowaniem jaki zapisał się na początku naszego życia. Zapraszam również do wspólnego grania z Mirkiem Ładosiem, który jest muzykiem z 30 letnim doświadczeniem i gra w „Kapeli Brodów”, „Nowicy 9” i w „Czerwiach”. Pomogłam Mirkowi wyjść z choroby przepukliny kręgosłupa.

To jest konkretny przykład skuteczności stosowanych metod?

To potwierdza, że te metody, które stosuję działają. Mirek stał się teraz przez swoje doświadczenie, specjalistą w pomaganiu osobom z bólami kręgosłupa. Przez własne doświadczenie wie jak wyjść z tej trudnej sytuacji. W naszej Krainie poza Czasem mieszka sza-

man wiejski Jurek Milewski, numerolog i tarocista. Poza naszymi pasjami terapeutycznymi, staramy się uprawiać ziemię co nie jest dla nas łatwe. Dlatego też zapraszamy kogoś do wspólnego mieszkania z nami, kto zna się na permakulturze, bo chcemy karmić gości zdrowym jedzeniem.

Pomagasz innym, a sama także dbasz o swoje zdrowie?

Dwa lata temu złamałam nogę i musiałam mieć operację, włożono mi blachy. Dzięki połączeniu leczenia konwencjonalnego z niekonwencjonalnym, wszystko szybko wróciło do normy. Chodzę po górach, tańczę w obcasach, wrócił mi cały zakres ruchomości nogi. Kolega, który towarzyszył mi w tym procesie, poprosił bym pomogła jego znajomemu któremu groziła amputacja nogi. Zrobiłam mu Ustawienia przez skaypa i po 6 tygodniach dostałam wiadomość, że zdjęto Piotrowi śruby i już chodzi. Za każdym razem, gdy zdarzają się takie piękne momenty uzdrowienia, jestem szczęśliwa i pod wrażeniem jak małe dziecko, że pomogłam komuś wyzdrowieć. Od czasów pandemii odkryłam, że Ustawienia przez skaypa działają tak samo jak na żywo.

Dużo jest takich szczęśliwych przypadków w Twojej praktyce?

Sporo. Kiedyż kobieta przyproceedziła do mnie swojego partnera. Był całkowicie sceptycznie nastawiony do stosowanych przez mnie me-

to. Po pierwszych ustawieniach stał się u mnie pomocnikiem, który wyszedł z alkoholu. Pracowałam z nim według metody totalnej biologii i hipnotycznej. I udało się wyprowadzić go z uzależnienia. Od pół roku jest abstynentem.

Przez te wszystkie lata spotkałam się z tysiącami osób, co otworzyło mi nowe horyzonty wiedzy i stworzyłam kilka autorskich teorii. Zaobserwowałam pewne prawidłowości, np. że trauma rodowa zawsze zaznacza się w projekcie celu życia lub w porodzie danej osoby. Wtedy z lojalności do rodu wydarzają się nam podobne sytuacje tylko o mniejszym natężeniu.

Dla przykładu jeśli w rodzinie trafia się cięża trojaczka to w historii rodowej była jakaś tragedia i ta osoba jest połączona z kimś kto przeżył. Zawsze przed sesją z daną osobą przytrafiają mi się rzeczy, które przeżywa dana osoba, ale kiedy mówię o tym objawy ustępują. W czasie uzdrawiania mówię o tym, co czuję i trafiam w sedno problemu. Można powiedzieć, że jestem przezroczysta, bez oceny, akceptująca wszystko co się wydarza. Emocje są motorem pracy z drugim człowiekiem, drogowskazem, a oddech nośnikiem transformacji. W czasie takich sesji doświadczyłam już wszystkiego od romansów po kry-

minały. Nasze nierozwiązane konflikty i traumy doprowadzają do chorób. Moja praca polega na transformacji blokad i wtedy w życiu codziennym następują zmiany. Żyjemy tak jak dotychczas a wszechświat inaczej się układa. To jest niesamowite. Każdy może się przekonać jak działa to praktyce.

Serdecznie zapraszam na warsztaty do Krainy poza Czasem i Przestrzenią

Agnieszka Ziemińska

www.AgnieszkaZiembinska.com.pl

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Pielęgnacja jamy ustnej kluczem do młodego wyglądu

Zdrowie dziąseł to coś więcej niż estetyka uśmiechu – zdrowe dziąsła, zęby oraz pozostałe tkanki decydują o funkcji żucia, właściwego zwarcia, proporcji w rysach twarzy, napięciu tkanek, ale przede wszystkim mają wpływ na zdrowie ogólne pacjentów. Zaniechanie jamy ustnej poza miejscowymi problemami stomatologicznymi i powikłaniami ogólnoustrojowymi może przyspieszyć procesy starzenia w rysach twarzy, prowadząc do zmian, które wykraczają

daleko poza sam uśmiech. To fundament młodego wyglądu, którego znaczenie zaczynamy rozumieć, dopiero gdy pojawiają się pierwsze mankamenty. Czy wiesz, że dbanie o jamę ustną może być skuteczną metodą przeciwdziałania procesom starzenia twarzy?

Chociaż większość z nas kojarzy pielęgnację anti-aging z kosmetykami czy zabiegami dermatologicznymi, to mało kto zdaje sobie sprawę, że zdrowie jamy ustnej odgrywa w tym procesie równie ważną rolę. Zdrowe dziąsła i zęby stanowią podparę

dla tkanek twarzy, a ich kondycja wpływa na zachowanie młodzieńczego owalu i objętości skóry.

Zdrowe przyzębie – więcej niż tylko uśmiech

Choroby przyzębia mogą prowadzić m.in. do utraty tkanki kostnej wokół zębów zarówno w obrębie szczęki, jak i żuchwy. Skutkiem tego procesu może być rozchwianie i przemieszczanie się zębów co poza problemami funkcjonalnymi (zgryz, funkcje żucia, fonacji) prowadzi do efektów estetycznych (szparowatość, czarne trójkąty pomiędzy zębami



zmiany w proporcjach twarzy, pogłębienie bruzd nosowo-wargowych, utrata napięcia skóry, zapadnięcie policzków, pogłębiające się zmarszczki). Co zrobić, by skutecznie spowolnić ten proces?

Ekspertka w dziedzinie periodontologii, **dr n. med. Agnieszka Laskus**, podkreśla: „*Profilaktyka i regularne kontrole w gabinecie stomatologicznym to inwestycja nie tylko w zdrowie, ale również w młody wygląd*”.

Pielęgnacja jamy ustnej jako element anti-aging

Aby skutecznie zadbać o zdrowie jamy ustnej, należy przede wszystkim codziennie dbać o właściwą higienę jamy ustnej. Mycie zębów min. dwa razy dziennie oraz nitko-

wanie są podstawą, by zapobiec osadzeniu się płytki bakteryjnej, która prowadzi do zapalenia dziąseł i dalszych problemów w tkankach przyzębia. Ważny jest także właściwy dobór szczoteczki i pasty – odpowiednia miękkość i kształt włosia oraz składniki w pastach i płynach antyseptycznych wspierające stan zdrowia jamy ustnej to klucz do sukcesu. Poza higieną domową ważna jest także higienizacja profesjonalna.

Regularne wizyty w gabinecie stomatologicznym (minimum raz na pół roku!) oraz profesjonalne zabiegi higienizacyjne, takie jak skaling i piaskowanie, pozwalają usunąć kamień nazębny i wykryć ewentualne stany zapalne na wczesnym

etapie. Istotna jest także zdrowa dieta – produkty bogate w witaminy C i D wspierają regenerację dziąseł i kości, a wapń i kolagen wzmacniają strukturę kości oraz poprawiają elastyczność skóry. Te elementy łącznie tworzą skuteczną strategię profilaktyczną, która wpływa nie tylko na zdrowie, ale również na estetykę twarzy.

Nie mniej istotna jest walka z codziennymi nawykami, które mogą szkodzić zdrowiu dziąseł i zębów. Na przykład otwieranie opakowań zębami, obgryzanie paznokci czy żucie gumy w nadmiarze mogą prowadzić do mikrouszkodzeń szkliwa i osłabienia struktur jamy ustnej. Nawet pozornie nieszkodliwe czynności, takie jak nerwowe gry-

zienie długopisów, mogą wpłynąć negatywnie na zdrowie dziąseł i zębów. Dr Laskus przestrzega przed skutkami nerwowego gryzienia przedmiotów, takich jak długopisy czy ołówki. Powtarzane wielokrotnie działania tego typu mogą prowadzić do mikrouszkodzeń szkliwa i podrażnień dziąseł.

Skutki zaniedbania zdrowia dziąseł i przyzębia

Konsekwencje ignorowania zdrowia przyzębia mogą być poważne – zarówno dla zdrowia, jak i wyglądu. Dr Laskus wyjaśnia: „Choroby dziąseł często prowadzą do przewlekłego stanu zapalnego, który oddziałuje miejscowo ale i na cały organizm. Nielezione infekcje przyzębia mogą przyczyniać się do rozwoju chorób sercowo-naczyniowych, metabolicznych (np. cukrzyca), powikłań w obrębie nerek, płuc czy konsekwencji chorób autoimmunologicznych. Niezależnie przyspieszają procesy

starzenia w obrębie twarzy”.

Te procesy starzenia wiążą się m.in. z utratą tkanek podporowych dla zębów, brakiem podparcia dla mięśni co powoduje brak napięcia i zapadanie się policzków, obniżanie wymiaru pionowego (nos-broda) pogłębianie bruzd wokół warg. Utrata tkanek podporowych dla zębów wymaga kompleksowego leczenia (w tym zabiegów naprawczo-regeneracyjnych), a w sytuacjach utraty uzębienia konieczne jest leczenie implanto-protetyczne celem zapewnienia aspektu funkcjonalno-czynnościowego, jak i estetycznego w obrębie twarzy.

Inwestycja w młody wygląd

Dbając o zdrowie jamy ustnej inwestujemy w przyszłość – zarówno w zdrowie, jak i estetykę. Badania pokazują, że osoby regularnie odwiedzające stomatologa i przestrzegające zasad higieny jamy ustnej wyglądają młodziej nawet o kilka lat.

„Pamiętajmy, że starzenie się twarzy to nie tylko zmarszczki. To także zmiany strukturalne, które zaczynają się od wnętrza jamy ustnej. Zdrowe dziąsła i zęby to naturalne podparcie dla tkanek miękkich i skóry. Dbalność o nie powinna być równie ważna, co pielęgnacja samej tylko skóry” – podsumowuje dr Laskus.

Zarówno estetyka, jak i funkcjonalność jamy ustnej mają ogromne znaczenie dla młodego wyglądu. Zdrowe dziąsła, odpowiednia higiena oraz regularne, co półroczne wizyty u stomatologa to klucz do opóźnienia procesów starzenia. Warto postrzegać zdrowie jamy ustnej jako integralną część pielęgnacji anti-aging, bo piękny uśmiech to dopiero początek korzyści.

**Agencja Pelka i Partnerzy
Redaktor**

Więcej na: [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Ciąg dalszy ze s.1

Odpis 1,5 proc. podatku PIT na cele dobroczynne

**Ponad 2 mld zł przekaza-
ją Polacy na cele dobro-
czynne i społeczne w 2025 r.
w ramach odpisów 1,5 proc.
podatku PIT za 2024 r. –
wynika z szacunków Związku
Przedsiębiorstw Finansowych (ZPF) oraz Instytutu
Rozwoju Gospodarczego**

**Szkoły Głównej Handlowej
(IRG SGH).**

W najnowszej edycji badania „Sytuacja na rynku consumer finance”, prowadzonego przez ZPF i IRG SGH, Polacy zostali zapytani o to, czy w rozliczeniu PIT za 2024 r. przeznaczą 1,5 proc. podatku na Organizacje

Pożytku Publicznego (OPP).

**Trzy czwarte ankietowa-
nych Polaków odpisze
1,5 proc. na OPP. Oto naj-
ważniejsze cele**

W badaniu ZPF i IRG SGH 74,5 proc. ankietowanych wskazało, że rozliczając PIT w 2025 r. za 2024 r. będą pamiętać o tym, by wskazać



dr Sławomir Dudek

organizację, która dostanie 1,5 proc. ich podatku. Wynik jest zbliżony do 2024 r. (74,7 proc.).

Niezmiennie Polacy najchętniej wspierają cele związane z pomocą dzieciom (41,1 proc. wobec 42,2 proc. w 2024 r.) oraz zwierzętom (16,5 proc. wobec 17 proc. w 2024 r.). Odpis 1,5 proc. podatku na cele związane z kulturą deklaruje 3,8 proc. badanych (3,6 proc. w 2024 r.). Inne cele, w tym np. obywatelskie lub edukacyjne, wskazało 13,1 proc. ankietowanych (11,9 proc. w 2024 r.).

Dokładne wyniki badania prezentujemy na poniż-

szej grafice

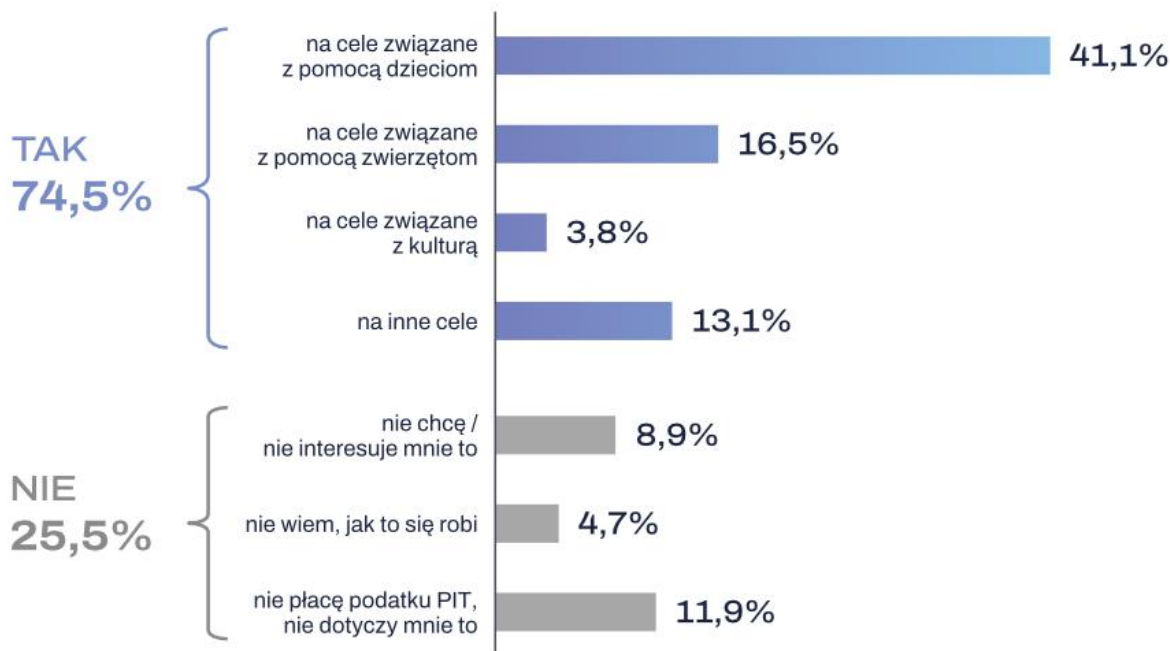
Jedna czwarta ankietowanych Polaków wskazała, że nie odprowadzi 1,5 proc. podatku na OPP. – Trzeba mieć na uwadze, że nie wszystkie gospodarstwa domowe odprowadzają podatek PIT. Dotyczy to między innymi rolników, którzy płacą podatek rolny zamiast podatku PIT. Takie gospodarstwa domowe zatem nie mogą odprowadzić części podatku na OPP. Ponadto wskutek zwiększenia kwoty wolnej w PIT część podatników nie płaci podatku, gdyż ich podstawa opodatkowania jest niższa niż próg kwoty wolnej – tłumac-

zy **dr Sławomir Dudek**, ekonomista IRG SGH i współautor badania.

Prawie 5 proc. ankietowanych twierdzi, że w 2025 r. nie przekaże 1,5 proc. podatku na OPP, bo nie wiedzą, jak to się robi. – Choć tutaj wynik poprawił się z 5,4 proc. w 2024 r., to ciągle istotne pozostają działania edukacyjne, by zwiększyć liczbę podatników wspierających cele charytatywne – zauważa Rafał Tomkowicz, dyrektor ds. rozwoju ZPF. – By odpisać 1,5 proc. podatku wystarczy przecież wypełnić jedną rubrykę w rozliczeniu PIT, a dzięki temu podatnik zyskuje

Odpis 1,5% podatku na cele dobroczynne

Czy w tym roku w ramach rozliczenia podatku dochodowego PIT przeznaczy Pan/Pani 1,5% podatku na wybraną Organizację Pożytku Publicznego OPP?



Źródło: Badania Związku Przedsiębiorstw Finansowych i Instytutu Rozwoju Gospodarczego SGH.

ZPF

bezpośrednią kontrolę nad tym, na co idzie część jego podatku – dodaje.

Odpisy podatku PIT w latach 2004-2025. Jest szansa na przebicie granicy 15 mld zł

W 2024 r. OPP otrzymały ponad 1,9 mld zł z odpisów 1,5 proc. podatku PIT za 2023 r. Jeżeli w tym roku odsetek Polaków, którzy zdecydują się przeznaczyć 1,5 proc. podatku na OPP utrzyma się na poziomie z 2024 r., to łączne odpisy na OPP w 2025 r. powinny przekroczyć kwotę 2 mld zł.

W optymistycznym scenariuszu łączna kwota odpisów sięgnie nawet 2,1 mld zł – ocenia dr Sławomir Dudek.

– O ile bowiem liczba podatników odpisujących podatek na OPP raczej nie ulegnie znaczącej zmianie, to kwoty przekazywanego podatku z pewnością wrosną. Wynika to ze wzrostu wynagrodzeń i innych dochodów obciążonych podatkiem PIT – wskazuje.

Jeżeli ta prognoza się sprawdzi, będzie to oznaczać, że w tym roku łączna kwota odpisów podatkowych na OPP w okresie 2004-2025 – a więc od początku funkcjonowania systemu przekazywania części podatku PIT na OPP – przebije barierę 15 mld zł.

Badanie „Sytuacja na rynku consumer finance”

„Sytuacja na rynku consumer finance” to badanie realizowane od 2006 r. w odstępach kwartalnych przez ZPF oraz IRG SGH. W jego ramach respondenci odpowiadają na szereg pytań dotyczących sytuacji finansowej gospodarstw domowych.

Efektom badania jest publikowany cyklicznie Barometr Rynku Consumer Finance (BRCF). Pokazuje on aktualne nastroje konsumentów i pozwala przewidywać m.in. ich skłonność do zaciągania nowych zobowiązań.

ZPF

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Iluzja Demokracji: Czy mamy realny wpływ, czy tylko odgrywamy swoją rolę w spektaklu?

Od wielu lat odczuwam dysonans poznawczy. Z jednej strony mówi się, że mamy wpływ na politykę, bo żyjemy w demokracji, a z drugiej jesteśmy jedynie widzami w starannie wyreżyserowanym spektaklu. Każda obserwacja wyborów, debat publicznych i mechanizmów decyzyjnych tylko mnie w tym utwierdza. Na pierwszy rzut oka wyglądają one na oficjalne, różnorodne i pełne obietnic zmian, ale w rzeczywistości często okazują się odległe od realnych interesów zwykłych obywateli.

Dziś nasza rzeczywistość jest podzielona. Z jednej strony mamy obraz kreowany przez media, polityków i korporacje, czyli świat rzekomej demokracji, gdzie decyzje są podejmowane w sposób transparentny i zgodny z wolą ludu. Z drugiej strony jest jednak brutalna rzeczywistość, w której niewielka grupa ludzi ma rzeczywisty wpływ na kształt naszego świata. Moim celem jest pokazanie, jak ta manipulacja działa oraz jakie mamy narzędzia, by się jej przeciwstawić i odzyskać realną kontrolę nad demokracją.

Te dwie rzeczywistości de

facto są leżkiem prowadzącym do z góry założonych celów. Społeczeństwo pozostaje w przekonaniu, że ma realny wpływ, podczas gdy prawdziwa władza robi to, co chce.

Mechanizmy manipulacji: kto naprawdę rządzi i jak wpływa na demokrację?

Nie trzeba być politologiem, by dostrzec, że od dekad scenariusz wygląda niemal identycznie. Zmieniają się twarze, zmienia się narracja, ale mechanizmy władzy pozostają te same. To one kształtują rzeczywistość, w której społeczeństwo jedynie uczestniczy, nie mając realnego wpływu na jej kierunek. Oto kilka mechanizmów, które utrwalają ten stan rzeczy:

1/. Zarządzanie percepcją – Media filtrują informacje i nadają im określony kontekst. To, co dociera do przeciętnego obywatela, jest selektywnym obrazem rzeczywistości, ukierunkowanym na wywołanie pożądanых reakcji. Przekazy medialne budują określone emocje, skłaniają do konkretnych decyzji i jednocześnie odwracają uwagę od kluczowych problemów.

2/. Podziały społeczne – Społeczeństwo jest celowo dzielone. Ludzie, zamiast współpracować, są ustawiani

przeciwko sobie, co osłabia ich zdolność do skutecznej organizacji i realnego wpływu na system. Konflikty polityczne, ideologiczne czy ekonomiczne są podsycane, aby rozbijać jedność i utrzymywać masy w stanie nieustannego napięcia, które uniemożliwia wspólne działanie.

3/. Iluzja wyboru – Demokracja daje poczucie wyboru, ale nie zmienia fundamentalnych zasad gry. Partie polityczne mogą się zmieniać, lecz mechanizmy władzy pozostają te same. Kandydaci są uzależnieni od finansowania kampanii przez wielki kapitał, a media podtrzymują wrażenie realnego wyboru. Społeczeństwo wybiera spośród opcji, które zostały mu wcześniej przedstawione jako jedyne możliwe, co w praktyce oznacza brak rzeczywistej alternatywy.

4/. Wykorzystywanie strachu – Kryzysy, pandemie, wojny i niepewność gospodarcza to skuteczne narzędzia kontroli. W atmosferze strachu ludzie są bardziej skłonni akceptować ograniczenia wolności i przekazywać większą władzę tym, którzy obiecują bezpieczeństwo. Stan zagrożenia jest często podtrzymywany przez media, co pozwala usprawiedliwiać

działania, które w normalnych warunkach spotkałyby się z oporem społecznym. Dodatkowo wykreowanie wroga wzmacnia ten mechanizm, ponieważ politycy i media kierują gniew społeczny na wskazane grupy, co pogłębia podziały i odwraca uwagę od faktycznych źródeł problemów.

5/. Monopol informacyjny – Prawdziwa wolność informacji to wolność słowa, co oznacza swobodny dostęp do różnych źródeł i możliwość wyrażania opinii bez obawy przed represjami. Gdy jednak ktoś wskazuje niejasności krytycznym głosem, zamiast traktować to jako cenną informację zwrotną, często wykorzystuje się to do tworzenia chaosu informacyjnego. Niektórym pozwala się mówić, aby rozmyć dyskusję i utrudnić ludziom dojście do prawdy. Jeśli jednak krytyczny głos zaczyna realnie zagrażać systemowi, podejmowane są działania mające na celu jego uciszenie. Może to obejmować stopniowe odsuwanie na margines, atakowanie i ośmieszanie, ograniczanie możliwości działania, a w skrajnych przypadkach całkowite wykluczenie z życia publicznego i zawodowego.

Wszystkie te mechanizmy sprawiają, że manipulacja rozpoczyna się na długo przed samymi wyborami i jest procesem ciągłym, który kształtuje rzeczywistość. Nawet najlepsze technologie, takie jak blockchain, mogą jedynie zabezpieczyć sam proces głosowania, ale nie

rozwiążą problemu manipulacji, jeśli ludzie nie są świadomi, jak działa system. Kluczowe jest to, że manipulacja wpływa na percepcję, emocje i podejmowane decyzje.

Na ten aspekt zwrócił uwagę [Szymon Kapturkiewicz](#), ekspert w zakresie cyberbezpieczeństwa, podkreślając, że same zabezpieczenia technologiczne nie wyeliminują wcześniejszych mechanizmów wpływu: *„Systemu blockchain nie manipulujesz, ale w tekście brzmi to trochę, jakby z technokratycznego punktu widzenia. Bo przecież manipulacje nie odbywają się głównie nad urną, a dużo wcześniej – tkwią w niespełnionych obietnicach.”*

Jego uwaga jest kluczowa, ponieważ pokazuje, że nawet jeśli proces głosowania byłby w pełni zabezpieczony technologią blockchain, to nie rozwiąże to problemu manipulacji wyborcami, które zaczynają się na etapie kampanii, narracji medialnych i kształtowania opinii publicznej. Technologia może pomóc, ale nie zastąpi świadomego społeczeństwa, które potrafi dostrzec manipulację i przeciwstawić się jej.

Jak kształtować świadome społeczeństwo?

Czy jesteśmy skazani na ten system? Nie. Choć zmiana nie nastąpi z dnia na dzień, istnieje kilka kluczowych warunków działania:

1/. Edukacja i rozwijanie świadomości – Społeczeństwo, które rozumie mechanizmy manipulacji, jest mniej

podatne na propagandę i bardziej zdolne do niezależnego myślenia.

2/. Bezpośrednia partycypacja obywateli – Gdy obywatele są świadomi i mają realny wpływ na decyzje, system staje się bardziej odporny na manipulację.

3/. Transparentne technologie – Blockchain i zdecentralizowane platformy mogą stać się narzędziem umożliwiającym uczciwość procesów decyzyjnych.

4/. Budowanie społeczności zamiast konfliktu – Zamiast koncentrować się na podziałach, warto tworzyć przestrzeń do współpracy i wymiany myśli.

5/. Nowe modele gospodarcze – Zrzeszanie się, edukacja i lokalne inicjatywy to klucz do niezależności oraz realny sposób na zmianę systemu. Gdy społeczeństwo stanie się świadome i samowystarczalne, decentralizacja władzy będzie naturalnym krokiem.

Czy zdecentralizowana władza to przełom czy kolejna pułapka?

Jednym z pomysłów na realną zmianę jest DAO (Decentralized Autonomous Organization), czyli zdecentralizowany system zarządzania, w którym decyzje podejmowane są transparentnie, a mechanizmy działania zaprogramowane w sposób automatyczny i odporny na manipulację. Teoretycznie DAO mogłoby stać się nowym modelem demokracji, w którym każdy obywatel ma realny wpływ na procesy decyzyjne,

PRZEDSIĘBIORCZAPOLSKA.PL



DAO
BIZNESU

SZANSA ZMIAN CZY NIEBEZPIECZEŃSTWO? DAO BIZNESU KSZTAŁTUJE ŚWIADOMĄ SPOŁECZNOŚĆ



a nie tylko wybiera przedstawicieli raz na kilka lat.

Jednak czy faktycznie może to być remedium na patologię polityki?

Nowa nadzieja czy kolejne narzędzie manipulacji?

Szymon Kapturkiewicz podkreślił:

„DAO to świetna koncepcja, ale w społeczeństwach postsowieckich wychowanych w autorytarnych realiach – gdzie ludzie często nie mają nawyku samodzielnego decydowania – może być wręcz przeciwnie i stać się narzędziem manipulacji.”

Jego uwaga jest istotna, ponieważ systemy zdecentralizowane mogą działać sprawiedliwie i efektywnie tylko wtedy, gdy korzystają z nich świadomi użytkownicy, zdolni do samodzielnego podejmowania decyzji.

Jeśli społeczeństwo nie jest na to gotowe, DAO może nie tyle naprawić demokrację, co jedynie powielić jej obecne słabości w nowej formie.

Moja perspektywa

Z kolei ja dostrzegłem, że to właśnie już teraz możemy rozpocząć proces zmian:

„Mam 46 lat i pierwszy raz w życiu widzę światełko w tunelu, że przy odpowiednim zaangażowaniu przedsiębiorców – którzy się zreszłą np. w [DAO Biznesu](#) – będą mogli rozpocząć tworzenie systemu głosowań. To nie rewolucja z dnia na dzień, tylko długi proces edukacji i budowania odpowiedzialności społecznej.”

Oby jednak to światełko nie okazało się pędzącym pociągiem.

DAO Biznesu to nie recepta na wszystkie problemy, ale #możemy uczynić z niego fundament kształtowania świadomej społeczności, która będzie bardziej otwarta, odpowiedzialna i odporna na manipulację.

Zaś model DAO, choć daje nowe możliwości, nie jest gotowym lekarstwem na wszystkie bolączki demokracji. Może jednak stać się narzędziem realnej zmiany, pod warunkiem że będzie wdrażany świadomie, krok po kroku, z myślą o edukacji i odpowiedzialności społecznej.

To nie technologia nas uratuje, tylko MY sami, jeśli nauczymy się z niej mądrze korzystać.

Technologia to za mało – kluczowe jest świadome społeczeństwo

Podsumowując, zgadzam się z Szymonem Kapturkiewiczem, że manipulacja polityczna zaczyna się na długo przed wyborami i że żadna technologia sama w sobie nie rozwiąże tego problemu. Jednak wierzę, że DAO i zdecentralizowane systemy mogą być krokiem w stronę zmian, pod warunkiem że będą wsparte przez edukację i społeczne zaangażowanie.

Nasze opinie się różnią, ale w jednym jesteśmy zgodni: świadome społeczeństwo jest kluczowe. Bez ludzi gotowych do odpowiedzialnego podejmowania decyzji żaden nowy system, nawet ten naj-

bardziej przejrzysty i zdecentralizowany, nie zmieni rzeczywistości.

Czy jesteśmy gotowi do zmian?

Nie wystarczy jedynie narzekać na system. Konieczne jest działanie. To MY, obywatele, musimy budować nową rzeczywistość, w której decyzje nie będą podejmowane za zamkniętymi drzwiami elit, lecz w sposób otwarty i przejrzysty.

Szymon uważa, że bez edukacji i zmiany mentalności ludzie nie będą w stanie dobrze korzystać z nowych mechanizmów demokratycznych. Ja natomiast wierzę, że działanie oddolne, nawet jeśli powolne, może być początkiem tych zmian. Czy jesteśmy na to gotowi? Każdy z nas musi odpowiedzieć sobie na to pytanie. Bo jeśli nie my, to kto?

To nie jest pytanie retoryczne. Przyszłość zależy od naszych decyzji. Jeśli chcemy realnych zmian, musimy działać świadomie, edukować się i brać aktywny udział w budowaniu nowego systemu. To od nas zależy, czy pozwolimy, by demokracja pozostała jedynie iluzją, czy stworzymy fundamenty nowej jakości kontraktów społecznych.

Bartłomiej Piotr Ślusarz
Architekt Zmian

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Liderzy centrów Dioscuri o kierunkach zmian w systemie nauki

Ponad pięć lat temu z inicjatywy Towarzystwa Maxa Plancka (MPG), w Instytucie Nenckiego PAN otwarto dwa pierwsze w Polsce Centra Dioscuri. Program ma na celu stworzenie i wspieranie Centrów Doskonałości Naukowej Dioscuri w Europie Środkowej i Wschodnie. Umożliwia ambitnym naukowcom prowadzenie badań na najwyższym światowym poziomie. Granty są finansowane przez Narodowe Centrum Nauki (NCN) ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz niemieckiego Federalnego Ministerstwa Edukacji i Badań (BMBF). W celu wzmocnienia wymiany naukowej z Niemcami, centra współpracują z tamtejszą Jednostką Mentorską.

W artykule **dr hab. Aleksandry Pękowskiej i dr hab. Grzegorza Sumara**, zamieszczonych na portalu Forum Akademickiego czytamy ; „Finansowanie w ramach tego programu jest przyznawane na pięć lat, a laureatów wyłania się w drodze międzynarodowego konkursu, w którym projekty badawcze ewaluje komitet

Dioscuri oraz zewnętrzni recenzenci, będący ekspertami w danej domenie. Nieodłączną cechą programu jest możliwość jednokrotnego przedłużenia finansowania na taki sam okres. Przedłużenie odbywa się na podstawie oceny dokonań i planów badawczych, które kierownik centrum przedstawia międzynarodowemu panelowi ekspertów wyznaczonemu przez komitet Dioscuri. W Polsce, jak dotychczas, powstało osiem z planowanych 10 centrów w różnych dziedzinach nauki. W 2024 roku powołano również pierwsze centra w Republice Czeskiej finansowane przez stronę czeską i niemiecką. Jesteśmy dwójką pierwszych laureatów konkursu Dioscuri. Niedawno również uzyskaliśmy przedłużenie finansowania naszych centrów działających w Instytucie Nenckiego PAN.

Centrum Dioscuri Biologii Chromatyny i Epigenomiki zajmuje się szeroko pojętą biologią genomu, używając do tego narzędzi całogenomowych, komórek macierzystych i technologii edycji genu. Interesują nas (epi)genetyczne podstawy rozwoju i ewolucji mózgu. Skupiamy się na komórkach macie-

rzystych systemu nerwowego i na astrocytach – komórkach opiekuńczych neuronów. W naszej najnowszej publikacji (Ciuba et al., Cell Stem Cell, 2025) ujawniamy nowe geny i procesy zaangażowane w ewolucję astrocytów oraz odkrywamy nowe mechanizmy sterujące zmianami w aktywności genomu w ewolucji. Praca ta była finansowana ze środków z grantu Dioscuri. W innych projektach rozwijanych w naszej grupie, finansowanych z grantów EMBO (EMBO Installation Grant), Komisji Europejskiej (Maria Skłodowska Curie Actions) oraz NCN (OPUS 17, SONATA BIS 11), koncentrujemy się na mechanizmach sterujących trójwymiarową strukturą genomu i na jej związku z aktywnością genów (Dehingia et al., w rewizji).

Z kolei Centrum Dioscuri Chorób Metabolicznych zajmuje się badaniem konwencjonalnych (zależnych od kinaz) i niekonwencjonalnych (zależnych od systemu ubiquityny-proteasomu) szlaków sygnałowych i ich roli w regulacji metabolizmu różnych typów tkanki tłuszczowej, jelit, wątroby i trzustki. W szczególności skupiamy



dr hab. Aleksandra Pękowska i dr hab. Grzegorz Sumara

się na szlakach sygnałowych regulujących wchłanianie, odkładanie i utylizację lipidów oraz innych składników odżywczych. Patrzymy na te procesy w kontekście rozwoju otyłości, cukrzycy i powiązanych z nimi jednostek chorobowych. W naszych ostatnich publikacjach opisaliśmy identyfikację kinaz regulujących uwalnianie trójglicerydów zdeponowanych w kroplach lipidowych adipocytów (El-Merahbi R. et al., Genes & Development, 2020) oraz regulujących wchłanianie tłuszczu w jelitach (Trujillo-Viera J. et al., EMBO Molecular Medicine, 2021). Zidentyfikowaliśmy również hormony lipidowe wydzielane przez płytki krwi, które mo-

dulują wydzielania insuliny zwysp trzustkowych i poziom glukozy we krwi (Karwen T. et al., EMBO Molecular Medicine, 2023). Nasze prace były finansowane głównie z programu Dioscuri, a także przez ERC Starting Grant. W międzyczasie uzyskaliśmy również finansowanie z NCN (SONATA BIS 10 i OPUS 23), EMBO (Installation Grant) i dwukrotnie z Komisji Europejskiej (Horizon-RIA). W ramach tych wszystkich grantów studiujemy różne aspekty regulacji metabolizmu lipidów w kontekście rozwoju chorób metabolicznych.

W wyniku pozytywnej oceny funkcjonowania obu grup, wystawionej przez ko-

misje eksperckie złożone z najwybitniejszych badaczy w naszych dyscyplinach, otrzymaliśmy niedawno przedłużenie finansowania na kolejne pięć lat. Chcemy wykorzystać tę okazję, by nie tylko przybliżyć sam program Dioscuri, ale pokazać też, jak rozwiązania w nim przyjęte mogłyby w przyszłości zachęcić badaczy z całego świata do przyjazdu do Polski i związania się naukowo z naszym krajem.

Więcej na forumakademickie.pl

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Energia dla wsi – ruszył nabór wniosków na inwestycje w OZE

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) otworzył drugi nabór wniosków w programie priorytetowym *Energia dla wsi*. Na dofinansowanie instalacji odnawialnych źródeł energii (OZE), w tym także magazynów energii, zaplanowano 1 mld zł.

1/. Drugi nabór wniosków w programie *Energia dla Wsi* jest prowadzony od 3 lutego

do 19 grudnia 2025 r. lub do wyczerpania środków.

2/. Wsparcie z programu jest skierowane do rolników i spółdzielni energetycznych.

3/. Dotychczas największym zainteresowaniem cieszyły się dotacje na inwestycje w biogazownie.

4/. Łączny budżet programu priorytetowego *Energia dla Wsi* to 3 mld zł.

5/. Finansowanie programu

Modernizacyjnego. *Rusza nowy nabór wniosków z programu Energia dla wsi. Program niesie ze sobą efekt ekologiczny – zmniejszenia wpływu gospodarstw rolnych na środowisko. Z punktu widzenia gospodarstw rolnych, program zwiększa efektywność ekonomiczną gospodarstwa. Daje również efekt społeczny, bo wspiera rozwój spółdzielni energetycznych na terenach wiejskich. To także efekt bezpieczeństwa – unie-*



zależniamy się od importowanych paliw kopalnych oraz wpływu krajów trzecich – powiedziała ministra klimatu i środowiska **Paulina Hennig-Kloska**.

Głównym obszarem zainteresowania wnioskodawców w programie *Energia dla wsi są biogazownie rolnicze*. W ramach programu zaplanowane jest również wsparcie dla elektrowni wodnych, wiatrowych i magazynów energii. Warto podkreślić proekologiczny charakter przedsięwzięć w programie *Energia dla wsi m.in. biogazownie, dzięki którym mamy do czynienia z gospodarką o obiegu zamkniętym* – powiedział **Józef Matysiak**, zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW.

Wsparcie z programu Energia dla wsi można uzyskać na budowę:

- 1/. instalacji fotowoltaicznych
- 2/. instalacji wiatrowych
- 3/. elektrowni wodnych

4/. biogazowni/ biogazowni rolniczych w warunkach wysokosprawnej kogeneracji

5/. magazynu energii (pod warunkiem zintegrowania ze źródłem realizowanym w ramach jednej z powyższych inwestycji).

Beneficjentami programu mogą być rolnicy oraz spółdzielnie energetyczne lub jej członkowie. **Budżet naboru** wynosi łącznie 1 mld zł. Intensywność pomocy uzależniona jest m.in. od rodzaju podmiotu ubiegającego się o wsparcie, rodzaju instalacji OZE i jej mocy. Można będzie uzyskać dotację w wysokości od 45% do 65% kosztów kwalifikowanych oraz pożyczkę, maksymalnie do 100% kosztów kwalifikowanych projektu.

Fundusz Modernizacyjny to instrument finansowy zasilony środkami ze sprzedaży 4,5 proc. ogólnej puli uprawnień do emisji CO2 w

ramach unijnego systemu handlu emisjami EU-ETS. Sprzedaż tych uprawnień jest dokonywana w półrocznych transzach przez Europejski Bank Inwestycyjny. Pieniądze te wspierają modernizację systemu energetycznego, poprawę efektywności energetycznej i zeroemisyjny transport w Polsce i 12 innych krajach Unii Europejskiej. Szacuje się, że do Polski z Funduszu Modernizacyjnego w latach 2021-30 może trafić ok. 60 mld zł. Zgodnie z ustawą o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych, funkcję Krajowego Operatora Funduszu Modernizacyjnego pełni NFOŚiGW.

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Zagrożenie dla rozwoju polskiej gospodarki i technologii

Ośrodki naukowo-badawcze w Polsce cierpią na niedobór kadry. Wynika to przede wszystkim z niedofinansowania branży, która w obliczu kryzysu demograficznego musi rywalizować z sektorem przemysłowym o najzdolniejsze umysły. Choć sektor nauki oferuje możliwość samorea-

lizacji i rozwijania pasji, dla młodych ludzi istotne znaczenie ma również aspekt ekonomiczny, a w tym względzie świat nauki nie może się mierzyć z konkurencją ze strony firm i korporacji. Rozgoryczenie młodych naukowców pogłębia fakt szybkiego wzrostu płac minimalnej, która goni ich zarobki.

Stajemy przed takim problemem, że pensja obsługi technicznej, np. personelu sprzątającego, niebezpiecznie zbliża się do pensji asystenta, co powoduje, że młodzi ludzie, którzy nawet mają pasję naukową, nie chcą zostać na uczelni. Ponieważ muszą utrzymać za coś rodzinę, idą do przemysłu. Są dobrzy, więc przemysł ich z przyjem-



nością zatrudni, proponując o kowie. – Jesteśmy krajem, głąby kształcić studentów i wiele lepsze pieniądze – mó- który szoruje po dnie, jeżeli prowadzi wartościowe bada- wi agencji informacyjnej chodzi o Europę w kontek- nia naukowe. Pracownicy Newseria **prof. dr hab. inż. Krzysztof Mendrok**, prorek- wanego na naukę i badania. naukowci w pewnym wieku osiągną emeryturę i nie bę- tor ds. kształcenia Akademii To powoduje, że tracimy bez- dziemy mieli kim ich zastą- Górnictwo-Hutniczej w Kra- powrotnie kadre, która mo- pić, nie będzie osób do pro-

wadzenia zajęć, do prowadzenia badań, będziemy znowu musieli to odbudowywać, mając efekt dziury pokoleniowej.

Jak pokazuje Eurostat, Polska w 2023 roku przeznaczyła na badania i rozwój 1,56 proc. swojego PKB. To wprawdzie więcej niż we wcześniejszych latach (w okresie 2016–2017 wydatki wynosiły ok. 1 proc.), ale zdecydowanie mniej niż europejscy liderzy. Szwecja, Austria, Belgia, Niemcy czy Finlandia przeznaczają na ten cel przeszło 3 proc., a średnia dla całej Unii to 2,22 proc.

Z drugiej strony z raportu „Prognoza ludności na lata 2023–2060” opublikowanego przez Główny Urząd Statystyczny pod koniec 2024 roku wynika, że w nadchodzących latach w Polsce przewidywany jest duży spadek liczby osób w wieku produkcyjnym. W skrajnych scenariuszach (niski i wysoki) szacuje się, że liczba ta w 2060 roku wyniesie odpowiednio 13,3 i 16,6 mln, co w porównaniu do 22,2 mln w 2022 roku oznacza spadek o 25 proc. w scenariuszu wysokim i o 40 proc. w niskim. O ile piramida wieku ludności dzisiaj pokazuje, że największa część społeczeństwa ma ok. 40 lat, a na drugim miejscu są 65-latkowie, o tyle za ćwierć wieku dominować będą 75–80-latkowie, wyraźnie przeważając nad drugą co do liczebności grupą w wieku 40–55 lat.

Problem jest szerszy i wynika z niżu demograficznego, wszędzie brakuje pracowników. Wiemy, że bezrobocie

w tej chwili jest na bardzo niskim poziomie, to jest oczywiście społecznie korzystnym zjawiskiem, ale nie jest to korzystne dla pracodawców, między innymi dla uczelni, ponieważ każdy teraz walczy o człowieka na jakimkolwiek stanowisku – podkreśla prof. Krzysztof Mendrok. – My w tej walce przegrywamy, bo nie jesteśmy konkurencyjni. Mamy oczywiście inne zalety, pozwalamy realizować się naukowo, realizować pasje, mamy niezależność naukową pracownika, pewne nielimitowane, nieokreślone godziny pracy.

Dane zebrane przez firmę Sedlak & Sedlak od grupy 116 asystentów naukowych pokazują, że mediana ich wynagrodzeń wynosi 6010 zł brutto (ostatnia aktualizacja w styczniu 2025 roku). Mediana płac w całej gospodarce narodowej (ostatnie dostępne dane za sierpień 2024 roku) wskazuje na 6697,52 zł, czyli o niemal 700 zł więcej, podczas gdy średnia płaca jest bliska 8200 zł. Najniższe wynagrodzenia młodych naukowców nie sięgają 5 tys. zł i są obecnie o zaledwie mniej niż 300 zł brutto wyższe od płacy minimalnej.

– Problemem nie jest płaca minimalna, tylko w ogóle poziom wynagradzania nauczycieli akademickich. My jako państwo powinniśmy wyłożyć więcej pieniędzy na sektor nauki i szkolnictwa wyższego – przekonuje prorektor ds. kształcenia z AGH w Krakowie. – Żeby nasza gospodarka nie była tylko gospodarką odtwórczą, żebyśmy nie byli montownią, ale wy-

twórcą produktów zaawansowanych technologii, to musimy zatrzymywać wartościowych pracowników na uczelniach, żeby pewne badania naukowe były prowadzone u nas, a nie za granicą, a jeżeli u nas, to na rzecz naszych pracodawców, a nie pracodawców zagranicznych. Odpływ młodych wykształconych ludzi z uczelni i ośrodków badawczych może się przełożyć na jakość dokonań polskiej nauki i spadek jej znaczenia zarówno wewnątrz polskiej gospodarki, jak i na tle innych krajów.

W tej chwili musimy sobie zdawać sprawę, że są inne priorytety, priorytetem jest bezpieczeństwo. To wszystko, co zyskał sektor obronności, straciliśmy my – i trudno z tym dyskutować, sytuacja geopolityczna, jaką mamy w tej chwili, wymusza to w jakiś sposób. Natomiast dobrze by było, żeby była świadomość w społeczeństwie, że bardzo mało środków przekazujemy w tej chwili na naukę, na rozwój, a to jest gwarancja także pewnej niezależności Polski jako kraju – podkreśla prof. Krzysztof Mendrok. – Nie ma za dużo czasu, żeby coś w tym zakresie zrobić. Musimy podjąć jakieś działania już, jeżeli nie bardzo radykalne, to chociaż małe kroki, żeby zwiększyć finansowanie nauki na różnych poziomach.

Newseria.pl

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Krajowi Producenci Leków o zmianach deregulacyjnych

Krajowi Producenci Leków z nadzieją przyjęli zapowiedź premiera Donalda Tuska nowego otwarcia w kwestiach ułatwień dla przedsiębiorców. Wykaz regulacji – zarówno europejskich, jak i krajowych, które ograniczają rozwój i konkurencyjność krajowego przemysłu farmaceutycznego przekazaliśmy zespołowi pod przewodnictwem Rafa-

ła Brzoski – informuje Krzysztof Kopec, prezes Krajowych Producentów Leków.

Wśród zgłoszonych przez Krajowych Producentów Leków propozycji deregulacyjnych znalazły się m.in. uwagi do ustawy refundacyjnej. Aby poprawić dostępność leków i wzmocnić krajowy przemysł farmaceutyczny, konieczne jest zniesienie szkodliwych regulacji doty-

czących dystrybucji leków, w tym wadliwego algorytmu wyliczania wielkości dostaw i kar w tym zakresie oraz obowiązkowych dostaw do wskazanych 10 hurtowni, a także uproszczenie mechanizmów ustalania cen leków – wylicza Krzysztof Kopec. W celu poprawy bezpieczeństwa zdrowotnego Polaków, ważne są też efektywne narzędzia wspierania produkcji leków krytycznych.



Resort zdrowia przygotował listę leków krytycznych dla zdrowia i życia Polaków, które powinny być produkowane w naszym kraju. Tymczasem w założeniach konkursu finansowania przedsięwzięć ze środków publicznych inicjatywy Komisji Europejskiej – Strategic Technologies for Europe Platform (STEP) brakuje wyodrębnionej ścieżki lub równoległego konkursu – nakierowanego na projekty dotyczące leków krytycznych i substancji do ich produkcji. Założenia skupiają się na finansowaniu przedsięwzięć badawczych bez powiązania z ich wdrożeniem w Polsce oraz pomijają aspekt krytycznego znaczenia dla bezpieczeństwa mieszkańców naszego kraju.

Ogromnym hamulcem rozwojowym branży będą też

przepisy tzw. dyrektywy ściekowej, nakładające na producentów leków obciążenie kosztami oczyszczania ścieków komunalnych z pozostałości leków wydalanych przez zażywających je pacjentów. Koszt dla krajowego przemysłu oszacowano na 635 mln zł rocznie. Obciążone mają być tylko branże farmaceutyczna i kosmetyczna, co narusza zasadę proporcjonalności oraz zasadę „zanieczyszczający płaci”, ponieważ nie tylko pozostałości produktów tych sektorów trafiają do miejskich ścieków. Rozwiązaniem byłoby zaskarżenie tych przepisów do TSUE oraz rozpoczęcie na forum UE pilnych prac nad wezwaniem Komisji Europejskiej do nowelizacji dyrektywy. – W kontekście zapowiedzi premiera Donalda Tuska i

szeffowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen dotyczących racjonalizacji Zielonego Ładu, zmiana tej dyrektywy wydaje się uzasadniona – mówi Krzysztof Kopeć. Przypomina, że podczas prezentacji Kompas Konkurencyjności przewodnicząca Komisji Europejskiej zapowiedziała zmniejszenie o co najmniej 25 proc. obciążeń administracyjnych dla firm i o co najmniej 35 proc. dla małych i średnich przedsiębiorstw. Ta redukcja ma dotyczyć przepisów związanych ze środowiskiem i walką ze zmianą klimatu.

KPL

Więcej na: [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Ciąg dalszy ze s. 1

PSSB i etyczna sprzedaż bezpośrednia

Większość z nas choć raz w życiu zetknęła się z kuszącą ofertą zarobkową czy obietnicą niezależności finansowej w bardzo krótkim czasie. Jedni spojrzą z powątpiewaniem i odrzucą propozycję, ale będą i tacy, którzy zignorują lampki ostrzegawcze. Kluczowe pytanie brzmi: komu zaufać? Dużo mówi się o piramidach finansowych, ale czy wiemy dokładnie czym są, a kiedy określenie to używane jest bezzasadnie?

W Światowy Dzień Konsumenta Tomasz Muras, dyrektor generalny Polskiego Stowarzyszenia Sprzedawcy Bezpośredniej (PSSB), wyjaśnia kluczowe różnice między legalnym biznesem a ryzykownymi schematami, które co roku prowadzą wielu ludzi do finansowych strat.

Żyjemy w trudnych czasach – rosnące koszty życia i potrzeba niezależności finansowej w połączeniu z cyfrową dezinformacją i agresywnym marketingiem oszustów

mogą łatwo wpędzić w pułapkę fałszywego sukcesu. Jak nie dać się zwieść złudnym obietnicom szybkiego wzbogacenia się? Jak odróżnić rzetelną działalność od finansowego przekrętu? Oszustwa finansowe są problemem globalnym, a liczba poszkodowanych wciąż stanowi realny problem.

Piramidy finansowe i schematy Ponziego funkcjonują w różnych wariantach i często są przedstawiane jako „innovacyjne modele biznesowe” czy „genialne sposoby



na szybkie wzbogacenie się”. Jednak rzeczywistość jest brutalna – jedynie osoby znajdujące się na szczycie hierarchii zyskują, podczas gdy większość zaangażowanych traci swoje pieniądze. Z drugiej strony mamy sprzedaż bezpośrednią i marketing sieciowy, które mimo że są legalnymi i sprawdzonymi modelami biznesowym, bywają często mylone z piramidami finansowymi. Skąd wynikają te nieporozumienia? Jak roz-

poznać oszustwo i nie dać się wciągnąć w finansową pułapkę?

Piramida finansowa – czym jest i dlaczego jest nielegalna?

Piramida finansowa to schemat, który bazuje na rekrutacji nowych uczestników, a nie na sprzedaży realnych produktów czy usług. Każdy nowy uczestnik wnosi określoną opłatę, która jest w większości przekazywana do osób znajdujących się na

wyższych poziomach struktury. Brak realnej wartości i uzależnienie od dopływu nowych członków sprawiają, że piramidy finansowe prędzej czy później upadają, pozostawiając większość uczestników z ogromnymi stratami.

„Piramida finansowa to nielegalna struktura, której celem jest przyciąganie nowych członków i czerpanie zysków z ich wpłat, a nie ze sprzedaży produktów. Zwykle funkcjonuje poprzez

sprzedaż 'pakietów startowych' – często bezużytecznych, ale horrendalnie drogich. W piramidach finansowych nacisk kładziony jest na rekrutację, a nie na sprzedaż realnych produktów. Co gorsza, tego typu systemy są nie tylko nielegalne, ale także prowadzą do strat finansowych dla zdecydowanej większości uczestników” – ostrzega Tomasz Muras.

Warto podkreślić, że prawo w Polsce jednoznacznie zakazuje tego typu działalności. Piramidy finansowe są klasyfikowane jako oszustwo, a ich organizatorzy mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Edukacja jako fundament ochrony konsumentów

Tomasz Muras zwraca uwagę na konieczność edukacji społeczeństwa w zakresie rozpoznawania nieuczciwych modeli biznesowych:

„Kluczową kwestią jest edukacja konsumentów. Każdy powinien wiedzieć, jakie sygnały ostrzegawcze wskazują na piramidę finansową lub schemat Ponziego. W sprzedaży bezpośredniej dochody pochodzą z rzeczywistej sprzedaży produktów i usług, a nie z wpłat nowych rekrutów. Jeśli firma obiecuje zyski jedynie za dołączanie nowych członków, bez sprzedaży realnego towaru – to czerwona flaga”.

Ważnym aspektem walki z oszustwami jest również działalność organizacji branżowych. PSSB regularnie monitoruje rynek i zgłasza nieuczciwe podmioty do od-

powiednich instytucji.

„Współpracujemy z UOKiK oraz Komisją Nadzoru Finansowego, aby eliminować nieuczciwe praktyki. Niestety, niektóre firmy działają pod przykrywką sprzedaży bezpośredniej, lecz w rzeczywistości funkcjonują jak piramidy finansowe. Naszym zadaniem jest dbać o transparentność rynku i edukację konsumentów” – wyjaśnia Muras.

Dopełnieniem tych działań jest świadomość konsumencka. Osoby zainteresowane współpracą z firmą sprzedaży bezpośredniej powinny dokładnie przeanalizować jej model biznesowy oraz warunki współpracy. Wybór sprawdzonej, legalnie działającej firmy to klucz do uniknięcia oszustwa i budowania stabilnego dochodu.

PSSB – gwarancja uczciwego modelu biznesowego

Polskie Stowarzyszenie Sprzedaży Bezpośredniej od lat stoi na straży etycznych standardów w tej branży. Jest to organizacja zrzeszająca firmy działające według przejrzystych zasad i dążące do budowania zaufania wśród konsumentów oraz sprzedawców. PSSB jest dziś jedną z najważniejszych organizacji branżowych w Polsce, dbającą o najwyższe standardy etyczne w sprzedaży bezpośredniej. Skupia 23 firmy członkowskie, które ściśle przestrzegają kodeksu etycznego organizacji, a także współpracuje z czterema firmami spoza branży, wspierającymi transparentność rynku. Całkowity roczny obrót firm stowarzyszonych w

PSSB wynosi 4 miliardy złotych, co świadczy o dynamicznym rozwoju tej gałęzi gospodarki.

Obecnie w sprzedaży bezpośredniej działa aktywnie około 800 tysięcy dystrybutorów, z czego zdecydowaną większość, bo aż 80%, stanowią kobiety. To sektor, który przyciąga osoby poszukujące elastycznych form zatrudnienia, dając im możliwość rozwoju zawodowego na własnych warunkach. Model marketingu wielopoziomowego (MLM) jest dominującym sposobem organizacji sprzedaży – aż 85% firm działających w ramach PSSB korzysta z tej strategii, a 70% całkowitego obrotu pochodzi właśnie z tego modelu. Dla 12% dystrybutorów współpraca z firmami członkowskimi PSSB stanowi główne źródło dochodu. Pozostałe osoby traktują sprzedaż bezpośrednią jako sposób na dodatkowy zarobek, rozwijanie swojej pasji lub korzystanie z produktów na preferencyjnych warunkach.

Właśnie dzięki temu sprzedaż bezpośrednia oferuje elastyczność i możliwość dopasowania do indywidualnych potrzeb każdego dystrybutora, które ściśle przestrzegają kodeksu etycznego organizacji, „PSSB odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu etycznych standardów w sprzedaży bezpośredniej. Jesteśmy organizacją, która zrzesza wyłącznie te firmy, które spełniają wysokie wymagania dotyczące transparentności, legalności i jakości produktów. Dzięki temu kon-



sumenci mogą być pewni, że nie działać na rzecz firm, współpraca z naszymi firmami członkowskimi to wybór bezpieczny i godny zaufania” – podkreśla dyrektor generalny PSSB, Tomasz Muras.

PSSB to organizacja non-profit działająca od 1994 roku i grupująca największe przedsiębiorstwa sprzedaży bezpośredniej w Polsce, aby współ-

osób współpracujących oraz wszystkich konsumentów, którzy kupują produkty i usługi w kanale sprzedaży bezpośredniej. Celem organizacji jest popularyzacja i integracja branży ze szczególnym uwzględnieniem młodego pokolenia, wspieranie działań mających na celu dobro i

wzmocnienie praw konsumentów, wspieranie mikro przedsiębiorczości poprzez rozwój kompetencji oraz monitorowanie i kształtowanie otoczenia prawnego.

Agencja Pełka i Partnerzy

Redaktor

Więcej na: <https://>

liderzyinnowacyjnosci.com/

**Sprzedam w Szamotułach
dwa rowery w idealnym stanie,
tylko siadać i jechać.
tel. 502-103-059**

6 filarów planu rozwoju Polski

Minister finansów pokazał szczegóły programu gospodarczego „Polska. Rok przełomu”. Plan rozwoju Polski opiera się na 6 kluczowych filarach, czyli inwestycjach w naukę i badania, transformację energetyczną, nowoczesne technologie, rozwój portów i modernizację kolei, dynamiczny rynek kapitałowy i współpracę z biznesem – poinformował podczas konferencji na GPW minister finansów Andrzej Domański.

I dodał „Naszym celem jest wejście do grona najbogatszych państw nie tylko w UE, ale na świecie. Budowa silnej dynamicznej, ale również bezpiecznej gospodarki, dlatego mamy ambitny plan rozwoju Polski.

Nauka i badania

Domański zadeklarował, że rząd będzie rok po roku sukcesywnie zwiększać nakłady na badania i naukę – zarówno w ujęciu nominalnym, jak i w ujęciu do PKB. Według niego, Polska musi rozwijać także nowe instytucje, takie jak np. powstający instytut IDEAS.

„Naszym celem jest wejście do grona najbogatszych państw, nie tylko Unii Europejskiej, ale najbogatszych państw na świecie. Budowa silnej, dynamicznej, ale również bezpiecznej gospodarki – gospodarki odpornej na

wstrząsy zewnętrzne” – powiedział minister finansów. Podkreślił, że strategią rządu są „inwestycje, inwestycje i jeszcze raz inwestycje”, poparte – jak dodał – ekonomiczną analizą.

Transformacja energetyczna

Transformacja energetyczna to nie jest wybór, ale konieczność – oświadczył minister finansów Andrzej Domański. Wyraził przekonanie, że transformacja to szansa dla polskiej gospodarki. „Bez stabilnych i tanich źródeł energii nie będzie transformacji. Celem jest doprowadzenie do sytuacji gdy ceny energii staną się atutem polskich firm w konkurencji z podmiotami zagranicznymi” – mówił Domański podczas konferencji „Polska. Rok przełomu” na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych.

„Działamy, bo transformacja energetyczna to nie jest wybór, ale konieczność i jestem przekonany, że jest to szansa dla polskiej gospodarki” – dodał minister. Jak przypominał, w ciągu dekady inwestycje w rozwój sieci przesyłowych energii elektrycznej mają wynieść 65 mld zł. Kwota ta wynika z planu rozwoju sieci operatora przesyłowego PSE na lata 2025-2032.

Według Domańskiego rząd zwiększa wsparcie dla energetyki rozproszonej, bio-

gazu i ciepłownictwa, a dzięki zmianie ustawy o rynku mocy firmy energetyczne będą mogły zbudować 7-8 GW nowych mocy gazowych. „Nowe moce gazowe, które mają zapewnić energię w czasie gdy produkcja z OZE jest niska” – zaznaczył minister. Przypomniał też, że rząd przyjął już projekt ustawy zapewniający finansowy wkład państwa w wysokości 60 mld zł w pierwszą elektrownię jądrową na Pomorzu.

Nowoczesne technologie

Rząd pracuje nad specjalnym 300-mln funduszem Big Tech, który będzie inwestował m.in. w bezpieczeństwo cybernetyczne, technologie kosmiczne, satelity, sztuczną inteligencję oraz w tzw. technologie podwójnego zastosowania – poinformował podczas konferencji na GPW minister finansów Andrzej Domański.

„Pracujemy nad specjalnym 300-mln funduszem Big Tech, który będzie inwestował m.in. w bezpieczeństwo cybernetyczne, technologie kosmiczne, satelity, sztuczną inteligencję oraz w tzw. technologie podwójnego zastosowania” – powiedział Domański.

„Wspólnie z PFR-em chcemy zdynamizować finansowanie tych obszarów, by więcej przełomowych technologii mogło rozwijać się w Polsce” – dodał. Szef MF zaznaczał, że polski rząd będzie



wspierać fundusze transferu technologii, które mają ułatwić przekształcenie badań naukowców w realne projekty i usługi rynkowe.

„Już zagwarantowaliśmy 140 mln zł na najszybszy super-komputer AI w Polsce, który powstanie dzięki polskim inżynierom i informatykom w krakowskim centrum komputerowym Cyfronet. Mamy też zabezpieczone ponad 200 mln zł dla poznańskiego centrum superkomputerowego, gdzie powstanie kolejna fabryka AI” – wymienił Domański.

Transport

Polska musi przyspieszyć rozwój transportu, łączącego kolej, drogi i żeglugę morską, aby stać się alternatywą na tle Europy dla dominujących obecnie szlaków logistycznych – powiedział w czasie konferencji 10 lutego minister finansów Andrzej Domański.

Dodał, że Polska ma potencjał, by stać się kluczowym hubem logistycznym

Europy. „Transport, spedycja i logistyka to już dziś 6 proc. z naszego PKB. Dalszy rozwój portów morskich może znacząco zwiększyć ten udział. Nasze porty weszły do ścisłej europejskiej czołówki. W 2024 roku obsłużyły 126 mln ton ładunków” – powiedział Domański.

Przypomniał, że zyski netto największych polskich portów wzrosły w zeszłym roku o 26 proc. i przekroczyły 0,5 mld zł. „Pokazuje to rolę i znaczenie portów w budowaniu siły i odporności polskiej gospodarki. Konkurujemy z portami Morza Północnego oraz z portami adriatyckimi, które również bardzo intensywnie inwestują w rozwój. Dlatego planujemy i realizujemy kolejne inwestycje, takie jak choćby budowa terminala kontenerowego w Świnoujściu, czy nowe terminale Baltic Hub w Gdańsku – zauważył minister finansów.

Ocecił, że polskie porty skutecznie odbiły krajowy rynek z rąk konkurencji por-

tów w Hamburgu i Rotterdamie, obsługując dziś ponad 90 proc. transportu kontenerowego. „Aby w pełni wykorzystać ten potencjał, konieczna jest jednak modernizacja kolei, która stanie się kręgosłupem sprawnej logistyki i szybkiego transportu. Lepsze skomunikowanie portów z zapleczem logistycznym będzie absolutnie kluczowe” – zauważył Domański.

Przypomniał, że na samą modernizację tak zwanej Nadodrżanki, czyli linii kolejowej Wrocław-Szczecin i magistralę kolejową nr 201 przeznaczone zostanie 10 mld zł. Powtórzył też, że wcześniejsze słowa premiera Donalda Tuska, że w planach inwestycyjnych na rozwój kolei przewidziano 180 mld zł.

Rynek kapitałowy

Plan rozwoju rynku kapitałowego powinien być gotowy w najbliższych dwóch-trzech miesiącach – poinformował dziennikarzy minister



finansów Andrzej Domański. „Pracujemy nad nim, jesteśmy już naprawdę zaawansowani w tych pracach, myślę, że to jest kwestia najbliższych dwóch, maksymalnie trzech miesięcy. Zależy nam na tym, aby ten impuls dla rozwoju rynku kapitałowego był naprawdę duży i aby innowacyjne, polskie spółki miały kapitał na wzrost, na budowanie swojej wartości” – powiedział Domański.

„Chcemy budować łańcuch wartości od samego początku, od projektu – skąd pieniądze dla Narodowego Centrum Nauki, przez fundusze – chociażby transferu technologii, przez projekty typu 'innovate .pl', które będą zapewniały finansowanie na kolejnych etapach i później to finansowanie przez giełdę” – dodał.

Rząd chce silnego rynku kapitałowego, pracuje nad ułatwieniami w inwestowaniu na rynkach prywatnych i na rynku publicznym. W planach jest m.in. lepsze wykorzystanie autozapisu w PPK, podniesienie limitu wpłat na IKZE, nowe instrumenty, w tym ETFy – poinformował minister finansów Andrzej Domański. Dodał, że rząd ograniczy podatek od zysków kapitałowych.

„Aby inwestycje w infrastrukturę, w transformację energetyczną, w cyfryzację mogły się wydarzyć, potrzebujemy silniejszego rynku kapitałowego. Cieszę się, że od początku roku GPW jest najsilniejsza na świecie. Cieszę się również z udanych ostatnio debiutu Diagnostyki. Chciałbym, aby takich udanych debiutów na giełdzie

było jak najwięcej. Aby stworzyć silny rynek kapitałowy, potrzebujemy kompleksowego planu i taki plan powstaje” – powiedział minister finansów podczas wystąpienia w siedzibie GPW na wydarzeniu „Polska. Rok przełomu”.

Jednym z kluczowych projektów będzie inicjatywa Innovate.pl.

„Platforma, która stworzy profesjonalną przestrzeń dla inwestorów instytucjonalnych i spółek, otwierając nowe możliwości finansowania innowacji długoterminowych i bardziej ryzykownych projektów. Inspirujemy się tutaj doświadczeniami francuskimi, gdzie do gospodarki francuskiej do najbardziej obiecujących młodych francuskich spółek trafiły dziesiątki miliardów euro” – powiedział minister.



„Chcemy również wyrażenia zwiększenia zaangażowania Europejskiego Funduszu Inwestycyjnego, co oznaczać będzie szerszy dostęp do kapitału dla finansowania polskiej gospodarki” – dodał. Jak poinformował, w planach jest wsparcie funduszy transferu technologii, które mają ułatwić przekształcenie wyników badań naukowców w realne produkty i usługi rynkowe.

Domański poinformował, że trwają prace nad specjalnym funduszem Big Tech o wartości 300 mln zł, który będzie inwestował m.in. w bezpieczeństwo cybernetyczne, technologie kosmiczne, satelity, sztuczną inteligencję oraz w tzw. technologie podwójnego zastosowania.

„Wspólnie z PFR-em chcemy zdynamizować finansowanie tych obszarów, by więcej przełomowych technologii mogło rozwijać się w Polsce” – dodał. Minister poinformował, że trwają także prace nad nową strukturą funduszową,

która „powinna ułatwić inwestowanie na rynkach prywatnych w Polsce oraz nad rozwiązaniami wspierającymi akcelerację i tak zwany Venture Building”.

„Potrzebujemy dynamicznego rynku publicznego, który będzie atrakcyjnym miejscem dla inwestorów i przedsiębiorstw. Dlatego od przyszłego roku zwiększymy limit wpłat na IKZE, aby długoterminowe finansowanie było bardziej opłacalne. Pracujemy nad nowymi instrumentami, które ułatwią inwestowanie zarówno inwestorom indywidualnym, jak i instytucjonalnym – wśród nich są fundusze ETF” – powiedział Domański.

„Planujemy także zmiany, które zwiększą przewidywalność rynku dla inwestorów. Chcemy wdrożyć m.in. zasady, by przymusowe umorzenia akcji było traktowane zawsze jako strata podatkowa, a mechanizm tzw. auto-enrollment w PPK był lepiej wykorzystywany, by więcej

osób mogło aktywnie uczestniczyć w tym programie” – dodał.

Jak poinformował, rząd ograniczy także podatek od zysków kapitałowych.

MF widzi możliwość ograniczenia podatku miedziowego o 500 mln zł od 2026 i o 700 mln zł w kolejnym – poinformował minister finansów Andrzej Domański. „Ministerstwo Finansów widzi możliwość ograniczenia podatku miedziowego o 500 mln zł od 2026, o 700 mln zł w kolejnym” – powiedział.

„Potrzebujemy brownies dynamicznego rynku publicznego, który będzie atrakcyjnym miejscem dla inwestorów i przedsiębiorstw. Dlatego od przyszłego roku zwiększymy limit wpłat na IKZE, aby długoterminowe finansowanie było bardziej opłacalne. Pracujemy nad nowymi instrumentami, które ułatwią inwestowanie zarówno inwestorom indywidualnym, jak i instytucjonalnym – wśród nich są fundusze ETF” – po-

wiedział
„Planujemy także zamiany, które zwiększą przewidywalność rynku dla inwestorów. Chcemy wdrożyć m.in. zasady, by przymusowe umorzenia akcji było traktowane zawsze jako strata podatkowa, a mechanizm tzw. autoenrollmentu w PPK był lepiej wykorzystywany, by więcej osób mogło aktywnie uczestniczyć w tym programie”.

Dodał, że rząd ograniczy także podatek od zysków kapitałowych. Domański przekazał, że plany rządu dla rynków kapitałowych pozwolą

Domański. zmobilizować dodatkowe 10 mld zł nowych środków na innowacje i inwestycje.

Od przyszłego roku podniesiemy limit zwolnienia podmiotowego z VAT do 240 tys. zł – powiedział. Ten limit nie był podnoszony od wielu lat i dzięki temu dziesiątki tysięcy firm będą mogły mieć mniejszą i ograniczoną sprawozdawczość. Obecnie ten limit to 200 tys. zł.

„Proponujemy, aby wszczęcie postępowania związanego z podejrzeniem popełnienia wykroczenia skarbowego i przestępstwa skarbowego nie

wpływało co do zasady na termin przedawnienia podatku. Wyjątkiem będą najpoważniejsze przestępstwa, ściśle wyliczone w ustawie. Oznacza to radykalnie zawężenie przesłanki do wydłużenia 5-letniego terminu przedawnienia” – powiedział Domański.

Źródło: bankier.pl

Redaktor

Więcej na: <https://liderzynnowacyjnosci.com/>

650 miliardów złotych na inwestycje

Rząd przedstawił strategię roku przełomu. Strategia na 2025 rok jest prosta. To są inwestycje, inwestycje, inwestycje – powiedział premier Donald Tusk podczas prezentacji planów gospodarczych rządu. Przekazał, że to już się dzieje, a inwestycje w 2025 roku sięgną „rekordowych” 650 miliardów złotych.

To jest szczególny moment i mam wielką osobistą satysfakcję, że w takim gronie mogę powiedzieć z pełną determinacją i przekonaniem, że rok 2025 będzie rokiem przełomu. Po tych wszystkich dramatycznych doświadczeniach, jakie dotknęły nasz kraj, świat, nasz kontynent – stwierdził premier Donald Tusk podczas prezentacji gospodarczych planów

rządu w budynku Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie.

Rekordowe inwestycje

Do tej pory marzyliśmy o tym, by doganiać Europę. Teraz możemy powiedzieć, że możliwe jest, by przegonić tych, którzy jeszcze do niedawna patrzyli na nas trochę z góry, trochę ze współczuciem, często z solidarnością. 2025 rok to będzie rok przełomu. Strategia jest właściwie najprostsza z możliwych. To są inwestycje, inwestycje, inwestycje. Te inwestycje są już faktem – powiedział.

Premier wskazał, że rok 2025 ma być rekordowy pod tym względem. Według Donalda Tuska „inwestycje w Polsce w 2025 r. wyniosą ponad 650 miliardów złotych i to jest ostrożny szacunek”. Dzisiaj właściwie mógłbym

powiedzieć, że będzie to bliżej 700 mld niż 650 mld. To jest kwota rekordowa, takiej nie było jeszcze w historii polskiej gospodarki – powiedział szef rządu. – To oznacza rozpędzanie gospodarki – dodał.

Wskazał, że pierwszy warunek osiągnięcia takiego poziomu inwestycji został już spełniony. – Nie był to łatwy proces, mówię o odblokowaniu ponad 50 mld euro z tytułu KPO (Krajowego Planu Odbudowy – red.) – podkreślił.

Plany inwestycyjne Google i Microsoft w Polsce

Szef rządu odniósł się także do inwestycji czołowych firm w naszym kraju. – Jesteśmy mocno zaawansowani, jeżeli chodzi o nasze rozmowy z gigantami technologicznymi. Mam za sobą



rozmowy z liderami i z Google, Amazon, IBM. Szeffowie Microsoft i Google będą w najbliższych dniach w Polsce naszymi gośćmi i będziemy dopinali ich plany inwestycyjne – powiedział premier.

Premier podkreślił, że szefowa Google’a przekazała mu, iż Polska jest „w centrum zainteresowania” firmy i jest to „najlepsze miejsce do inwestowania w Europie”. – Google chce się zaangażować w działania, które uczynią nasze sieci energetyczne inteligentnymi – wskazał Tusk.

Porty i kolej

Podczas swojego wystąpienia szef rządu zaznaczył, że 2025 rok będzie kluczowy, jeśli chodzi m.in. o wzmoc-

nienie polskich portów. Chodzi o całą logistykę, o Północ-Południe, która staje się kluczowa z punktu widzenia również polskiego bezpieczeństwa – podkreślił.

Zaznaczył także, że ma wielką satysfakcję, że „90 procent tego, co polskie firmy i producenci eksportują i importują, obsługują polskie porty”. – To jest też absolutny rekord wszech czasów – dodał. Tusk powiedział również, że „według ostrożnych szacunków możemy liczyć na wzrost przeładunków kontenerowych we wszystkich polskich portach”. „Do 2030 roku powinniśmy potroić przeładunki w polskich portach” – podkreślił.

– Zwrócił uwagę, że zwiększenie przeładunków w portach jest także „pewną formą gwarancji bezpieczeństwa”. Premier Tusk zapowiedział również zainwestowanie 180 mld zł w polską kolej do 2032 roku.

Deregulacja i propozycja dla Brzoski

Podczas wystąpienia na GPW premier Tusk zwrócił się do obecnego na miejscu Rafała Brzoski, prezesa InPostu. Przyznał, że czytał w ostatnim czasie jego wypowiedzi w sprawie deregulacji, w których stwierdzał, że nie jest to trudna kwestia i poprosił go o pomoc w tym zakresie.

To jak konkrety, to kon-



krety. To niech pan się za to weźmie. Ma pan tutaj kapitałnych towarzyszy i towarzyski. Ja mogę tutaj złożyć bardzo serio zobowiązanie, jeśli przygotujecie możliwie szybko rekomendacje do zmian, które nie wymagają ustaw, czyli długiego procesu i zawsze wiążącego się z pewnym ryzykiem politycznym, to panie Rafale, bierze pan to? – powiedział szef rządu.

Premier Donald Tusk poinformował także w trakcie konferencji, że ma w planach

regularne spotkania z przedsiębiorcami i zadeklarował mniej kontroli wśród tej grupy. – Mam zamiar z państwem się regularnie spotykać, bo ja chcę od was wiedzieć, co muszę zrobić jako premier, co musi zrobić moja administracja, aby wam było łatwiej. Będę spotykał się z reprezentacjami małych, średnich i dużych przedsiębiorców – powiedział premier na warszawskiej GPW, kierując słowa do obecnych na sali przedsiębiorców. Premier za-

deklarował ponadto mniej zbędnych kontroli wśród przedsiębiorców.

Energii musi być więcej i musi być tańsza

Donald Tusk mówił także, że „potrzebujemy bezpieczeństwa, potrzebujemy wiary we własny siły i możliwości, potrzebujemy też energii, w podwójnym tego słowa znaczeniu”. – Energii musimy mieć w Polsce więcej i ta energia musi być tańsza – stwierdził Tusk. Zapowiedział, że rząd musi podjąć



„bardzo konkretne decyzje ale my musimy równoważyć i czył, „będzie to wymagało dotyczące stabilnych, gwa- stabilizować dostawy prądu oczywiście zaangażowania rantowanych dostaw energii innymi niż OZE źródłami prywatnego kapitału, bo nie dla tych wszystkich, którzy energii – zaznaczył szef rzą- wszystko z publicznych pie- chcą w Polsce inwestować”. du. niędzy jesteśmy gotowi finan- sować”.

Podkreślił, że „polskie inwe- Premier przypomniał o budowie pierwszej elektrowni Źródło: tvn24.pl

stycje będą rekordowe” i do- budowie pierwszej elektrowni Redaktor tyczą nie tylko inwestycji jądrowej. Poinformował, że rząd jest także „po decyzji” w sprawie wskazania potencjal- cych w farmy wiatrowe na nej lokalizacji na drugą elek- trownię jądrową. Jak zazna-

Ciąg dalszy ze s.1

Termin składania wniosków do 30 czerwca

W tym roku Polska Izba **prac podejmowanych na instytutów.**
Ekologii z sukcesem organi- **rzecz ochrony środowiska i** Na przestrzeni dwudzie-
zuje 24. edycję Konkursu **zrównoważonego rozwoju.** stu trzech lat Laureatów uho-
Ekolaury PIE. Celem Kon- **Konkurs ma zasięg ogólno-** norowano już 261 Ekolaura-
kursu jest promocja naje- **polski i skierowany jest do** mi i 216 Wyróżnieniami.
fektywniejszych i ekoinno- **przedsiębiorstw, instytucji,** Przyznanie nagrody daje pra-
wacyjnych działań oraz **organizacji pozarządowych** wo Laureatowi do używania
i samorządów, uczelni oraz **znaku Ekolaurów przez kolej-**





24. edycja Konkursu **EKOŁAURY** 2025

Polskiej Izby Ekologii

Termin składania wniosków do 30 czerwca 2025 r.

Kategorie:

- ☛ Gospodarka wodno-ściekowa, gospodarka wodami opadowymi i roztopowymi,
- ☛ Gospodarka odpadami, gospodarka o obiegu zamkniętym, w tym zrównoważona gospodarka zasobami mineralnymi,
- ☛ Ochrona powietrza atmosferycznego,
- ☛ Adaptacja do zmian klimatu,
- ☛ Edukacja ekologiczna,
- ☛ Ochrona powierzchni ziemi, rewitalizacja terenów zdegradowanych,
- ☛ Ochrona przyrody, zwiększanie bioróżnorodności i rozwój terenów zielonych,
- ☛ Odnawialne źródła energii,
- ☛ Gmina, powiat, związek komunalny przyjazne środowisku,
- ☛ Całokształt działalności na rzecz ochrony środowiska, klimatu i gospodarki wodnej,
- ☛ Zrównoważony transport,
- ☛ Technologie i produkty dla zrównoważonego rozwoju.



www.pie.pl

ny rok.

W Konkursie oceniane są projekty dotyczące rozwiązań technicznych i inwestycji w

dziedzinie ochrony środowiska, jak i przedsięwzięcia z zakresu edukacji ekologicznej.

Ekolaury z roku na rok różnicowane kategorie Konkursu cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Dzięki podziałowi na zróżnicowane kategorie Konkursu

kurs obejmuje swym zasięgiem praktycznie wszystkie podmioty i instytucje z terenu całej Polski, które aktywnie działają na rzecz poprawy stanu środowiska. Proponowane przez uczestników projekty będą przedstawiać rozwiązania mające wpływ na poprawę stanu środowiska

naturalnego w ramach dwunastu różnych kategorii. Uważam, że wyróżnianie oraz promowanie takich podmiotów staje się czynnikiem mobilizującym do troski i dalszego inwestowania w ochronę środowiska, edukację ekologiczną oraz zrównoważony rozwój kraju.

Miesięcznik AURA jest patronem medialnym wydawnictwa

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Przedsiębiorcy na celowniku cyberoszustów

Próby cyberataków to codzienność większości polskich firm. Największym zagrożeniem jest phishing, czyli maile czy SMS-y podszywające się pod różne instytucje mające na celu wyłudzenie danych i pieniędzy. Rośnie też liczba prób ataku ransomware, czyli szefrowania zasobów organizacji dla okupu. Większość przedsiębiorców, mimo rozpoznania próby oszustwa, nic z tym nie robi. Tylko niewielki odsetek zgłasza incydenty do CERT Polska, często nie wiedząc, jakie korzyści może to przynieść.

Patrząc na badanie KPMG „Barometr Cyberbezpieczeństwa” z 2024 roku, 2/3 firm zetknęło się z próbą cyberincydentu w swoim działaniu. Jako ING pytaliśmy klientów, jakiego typu cyberataków doświadczają. Najczęstszym typem ataków

jest phishing, czyli klienci na swojego maila otrzymują z jakiegoś podejrzanego adresu załącznik bądź link do fałszywej strony – mówi agencji Newseria Wojciech Kordas, dyrektor Centrum Ekspertyzkiego Przeciwdziałania Oszustwom w ING Banku Śląskim.

Badanie przeprowadzone na zlecenie ING Banku Śląskiego wskazuje, że 56 proc. firm zetknęło się z próbą phishingu. Z kolei fałszywą fakturę czy propozycję fałszywej inwestycji otrzymało po 44 proc. badanych. KPMG wskazuje, że firmy w Polsce zgłaszają wyższy poziom dojrzałości, a 40 proc. wysoko ocenia bezpieczeństwo sieci wewnętrznej. Jednocześnie prawie co piąta firma nie kontroluje bezpieczeństwa w procesach wytwarzania oprogramowania.

Najczęstszymi atakami wymierzonymi w firmy, jakie

obserwujemy jako CERT Polska, są ataki typu ransomware, czyli takie, gdzie dochodzi do zaszyfrowania organizacji, wykradzenia danych i potem żądania okupu od organizacji, który ma ona zapłacić, żeby te dane nie były publikowane i żeby je odzyskać – wskazuje Marcin Dudek, kierownik CERT Polska. – Powodem ataku są głównie podatności, czyli urządzenia czy oprogramowanie wystawione do internetu, które przestępcy wyszukują w wersji posiadającej podatności i umożliwiającej atak na organizację. Tutaj najważniejsze są aktualizacje.

Z badania ING wynika, że 90 proc. przedsiębiorców uważa, że ma przynajmniej podstawową wiedzę o bezpieczeństwie w internecie. Niekoniecznie jednak znają poszczególne rodzaje ataków i metody ochrony przed nimi. Na pytanie o to, czym jest spoofing, czyli podszywanie



się przestępców pod banki czy urzędy w celu wyłudzenia danych lub pieniędzy, poprawną odpowiedź wskazała połowa badanych. Nieco mniej wiedziało, jaki jest cel ataku DDoS. Zdecydowana większość niewłaściwie wskazała najskuteczniejszą metodę ochrony przed phishingiem – nie jest nią ani firewall, ani antywirus, ale klucz U2F (wskazany przez 28 proc. badanych).

W momencie, kiedy wycieknie hasło, przestępcy mogą go użyć, żeby załogować się zdalnie do firmy. Jeśli nie ma drugiego składnika, czyli np. tokenu fizycznego, urządzenia, które musi być podpięte do komputera, to przestępca uzyska pełny dostęp

do firmy. Jeśli do poczty nie ma wymagania podania dodatkowego kodu SMS, to przestępca, mając hasło, będzie mógł się załogować i przeprowadzić atak na organizację, np. wykorzystując tę skrzynkę i wysyłając wewnętrznie dane czy atakujące kolejnych pracowników – tłumaczy kierownik CERT Polska.

Kolejny powszechny błąd to trzymanie kopii zapasowych w tej samej sieci, co pozostałe zasoby firmy. Włażenie do sieci wiąże się wówczas z ryzykiem zaszyfrowania wszystkich danych organizacji, również kopii zapasowych przygotowywanych właśnie na wypadek cy-

berataku. – Bardzo ważne jest to, żeby kopie zapasowe były odseparowane. To jest kluczowe, jeśli chodzi o podniesienie się po takim ataku – mówi Marcin Dudek.

ING w swoim badaniu zapytało przedsiębiorców o to, jak reagują na próby ataków. Okazało się, że przedsiębiorcy zwykle ignorują tego typu próby i są zadowoleni, że nie ulegli atakowi, natomiast przeważnie nie robią więcej nic – mówi Wojciech Kordas.

Więcej na newseria.pl

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

O elektryce polskiej w Sejmie RP

Podczas świąteczno-noworocznego spotkania członków, przyjaciół i sympatyków Stowarzyszenia Elektryków Polskich (SEP) zaprezentowano Raport Końcowy IV Kongresu Elektryków Polskich, którego obrady odbyły się pod hasłem „Energetyka jutra – Bezpieczeństwo pokoleń” w czerwcu ubr. w Poznaniu. Raport zawiera opis, ale przede wszystkim wnioski z przeprowadzonych dyskusji, paneli, wystąpień i prezentacji zwłaszcza w sesjach tematycznych: Polska w obliczu transformacji energetycznej, Bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej i Fotonika – polska specjalność w światowej elektronice.

Najważniejszym zadaniem jest teraz dotarcie do decydentów, do władz państwa i tych instytucji i podmiotów gospodarczych, które mają wpływ i decydują o przyszłym kształcie szeroko rozumianej polskiej elektryki.

Drogą, jaką wybrały władze Stowarzyszenia, było dotarcie z postulatami środowisk branżowych do parlamentarzystów (raporty dostarczono do Marszałka Sejmu, posłów i senatorów RP), bo to oni będą podejmowali strategiczne decyzje dotyczące polskiej energetyki: wytwarzania, przesyłu, magazynowania i sposobu korzysta-

nia z energii elektrycznej. Dobrym pomysłem stało się zorganizowanie w Sejmie RP seminarium „Energetyka jutra – Bezpieczeństwo pokoleń”, które zostało poprzedzone uroczystym otwarciem wystawy pn. „Elektryka polska – od rozbiorów do początków III RP”. W otwarciu tej wystawy wziął udział Marszałek Sejmu RP Szymon Hołownia (22.01.2025).

„*Stoimy w obliczu kolejnej rewolucji przemysłowej, kolejnych zmian, które będą potrzebowały więcej prądu. Potrzebujemy coraz więcej prądu do komunikacji, do obsługi sztucznej inteligencji i zastanawiamy się, z czego ten prąd wytwarzać. Nasza myśl techniczna, nasz potencjał jako kraju i środowiska naukowego daje podstawy, by mieć nadzieję, że Polska będzie jednym z liderów tej transformacji*” – powiedział Szymon Hołownia, który wraz z posłem Stanisławem Lamczykiem, prezesem SEP Sławomirem Cieślikiem oraz kuratorem wystawy Piotrem Szymczakiem dokonali symbolicznego przecięcia wstęgi. Prezes SEP podkreślił, że seminarium oraz towarzysząca mu wystawa tworzą swego rodzaju pomost do ujęcia kompleksowego „Elektryki polskiej od rozbiorów do połowy XXI wieku”.

Wystawa przedstawia najważniejsze wydarzenia związane z rozwojem i zasto-

sowaniem elektryki w Polsce na przestrzeni ponad 220 lat. Ekspozycja została przygotowana pod patronatem naukowym Instytutu Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, Komitetu Elektrotechniki Polskiej Akademii Nauk, Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, Polskiej Sekcji IEEE (Institute of Electrical and Electronics Engineers) oraz Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej.

Rola SEP

Stowarzyszenie Elektryków Polskich od ponad 105. lat angażuje się w działania stymulujące rozwój elektryki w naszym kraju. Wspólnie ze Związkiem Elektrowni Polskich, SEP opracował projekt pierwszej ustawy o wytwarzaniu, przesyłaniu, rozdzielaniu i przetwarzaniu energii elektrycznej, którą Sejm RP przyjął 21 marca 1922 r. pod nazwą *Ustawa Elektryczna*.

Pierwszą sesję seminarium poświęconą dziejom elektryki poprowadzili prof. dr hab. inż. Mariusz Malinowski, prorektor ds. nauki Politechniki Warszawskiej oraz prof. dr hab. Michał Kopczyński z Uniwersytetu Warszawskiego. Jako pierwszy wystąpił kurator wystawy dr inż. Piotr Szymczak, przewodniczący centralnej Komisji Historycznej SEP, przedstawiając zarys rozwoju polskiej elektryki, zaś w dalszej kolejności występowali: doc.



fol. Katarzyna Kwaczyńska / Kancelaria Sejmu

dr inż. Wojciech Urbański z Politechniki Warszawskiej nt. wspomnianej wyżej pierwszej ustawy elektrycznej; mgr inż. Lech Żak, przewodniczący Rady Firm Przemysłu Elektrotechnicznego i Energetyki SEP nt. osiągnięć w elektryfikacji kraju; dr inż. Andrzej Wilk, przewodniczący Sekcji Technik Informatycznych SEP nt. wyzwań cyfryzacji oraz dr Piotr Rataj z Pracowni Historycznej Stowarzyszenia nt. początków kształcenia elektryków. Sesję zakończyło wystąpienie dr. hab. inż. Marka Jasińskiego, prof. PW, przewodniczącego Polskiej Sekcji IEEE nt. wybitnych polskich naukowców oraz czym są Kamienie Milowe IEEE dla ludzkości.

Warto podkreślić, iż w wystąpieniach prelegentów podkreślano, że nie tylko SEP, ale także cały ruch stowarzyszeniowy sfederowany w FSNT-NOT poprzez właściwe sobie działania informuje, przekonuje i zachęca władze wszelkich szczebli do działań wynikających ze strategicznego znaczenia elektryki i techniki cyfrowej dla przyszłości i bezpieczeństwa kraju.

Bezpieczeństwo pokoleń
Sesji drugiej pt. „Energetyka jutra – bezpieczeństwo pokoleń” przewodniczył prezes SEP dr hab. inż. Sławomir Cieślik, prof. Politechniki Bydgoskiej, który poprowadził debatę nt. kierunków przeprowadzenia

transformacji energetycznej w Polsce. Zaproszenie do dyskusji przyjęli: prof. Wojciech Myślecki, ekspert sektora energetycznego i przewodniczący Rady Nadzorczej Spółki Ekoenergetyka – Polska S.A.; Wojciech Tabiś, prezes Agencji Rynku Energii; Henryk Kaliś, prezes Zarządu Forum Odbiorców Energii Elektrycznej i Gazu oraz Izby Energetyki Przemysłowej i Odbiorców Energii oraz Rafał Czaja, prezes Stowarzyszenia na rzecz Efektywności im. prof. Krzysztofa Żmijewskiego.

Tytułowa „Energetyka jutra” ma uświadomić i nakreślić strategię działania dla praktycznie wszystkich obszarów gospodarki narodo-

wej w celu przeprowadzenia procesu transformacji, zaś „Bezpieczeństwo pokoleń” jest tu rozumiane głównie, jako bezpieczeństwo polskiego społeczeństwa. Obecnie oczekuje się określenia struktury i funkcjonalności nowego polskiego systemu energetycznego, w którym nie będą wykorzystywane paliwa kopalne (węgiel kamienny i brunatny, ropa naftowa i gaz ziemny) do celów energetycznych, ale który zapewni bezpieczne warunki do życia przyszłym pokoleniom. Nie zapominając o obecnym pokoleniu, należy zapewnić bezpieczną ścieżkę procesu przejścia z aktualnego systemu energetycznego do tego nowego. Jest to bez wątpienia zmiana długoterminowa i ze względu na przełomowość technologiczną wymagająca dobrego przygotowania polskiego społeczeństwa. Stawa-

rzyszenie Elektryków Polskich i ruch stowarzyszeń naukowo-technicznych sfederowanych w Naczelnej Organizacji Technicznej jest gotowy do aktywnego włączenia się w ten proces.

Janusz M. Kowalski FSNT-NOT

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s. 1

Ryanair ogranicza loty z Modlina. Redukcja siatki o 30%

Ryanair zakończył negocjacje z lotniskiem w Modlinie bez podpisania nowej umowy, co skutkuje znaczną redukcją lotniczej siatki połączeń – o około 30%. Przewoźnik likwiduje 11 tras, a na 28 kolejnych zmniejsza częstość lotów, co w obniżeniu liczbę miejsc o ponad milion. Powodem jest wzrost opłat lotniskowych, które według linii lotniczych, Chopina w Warszawie, przewidywane są do 500



tys.
Możliwość
renegocjacji
umowy pojawi
się dopiero w

2026 roku.
ttgpolska.pl

Redaktor

Więcej na:
[https://
liderzyinnowa-
cyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Termomodernizacja budynków archiwów państwowych

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) przekaże Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego niemal 279 mln zł dofinansowania na termomodernizację 27 budynków archiwów państwowych. Finansowanie pochodzi z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FEnIKS) 2021-2027 w ramach działania Efektywność energetyczna. Umowę z beneficjentem w imieniu NFOŚiGW podpisał zastępca prezesa zarządu Józef Matysiak. Celem projektu jest zwiększenie efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej oraz zmniejszenie emisji dwutlenku węgla. Dotacja została przyznana w ra-



mach programu poprawy efektywności energetycznej w budynkach użyteczności publicznej (wraz z instalacją OZE). To pierwsza umowa podpisywana w ramach programu, którego budżet wynosi 1,4 mld zł.

Program poprawy efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej wpisuje się w priorytet transformacja energetyczna, określony w strategii działania Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na lata 2025-28. Zwiększenie wykorzystania odnawialnych źródeł energii, zmniejszenie zapotrzebowania na energię elektryczną i ciepłą, ograniczenie ilości emisji szkodli-

wych substancji do środowiska to tylko niektóre ekologiczne efekty inwestycji w budynkach Archiwów Państwowych z dotacją z programu FEnIKS – powiedział **Józef Matysiak**, zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW.

NFOŚiGW podpisał z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego umowę o dofinansowanie termomodernizacji 27 budynków Archiwów Państwowych. Dotacja w wysokości blisko 279 mln zł ze środków FEnIKS w ramach działania Efektywność energetyczna zostanie przeznaczona na inwestycje w 24 lokalizacjach w kraju. Całkowita wartość przedsięwzięcia „Kompleksowa modernizacja

energetyczna wybranych obiektów archiwów państwowych w Polsce – etap 2” wynosi blisko 347 mln zł.

W ramach projektu zaplanowano m.in. modernizację źródeł energii, montaż instalacji fotowoltaicznych i pomp ciepła, prace dociepleniowe, modernizację instalacji grzewczych, wentylacji i klimatyzacji oraz oświetlenia, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Prace obejmą 27 obiektów o łącznej powierzchni użytkowej niemal 72 tys. m².

Zgodnie z założeniami, projekt pozwoli:

- 1/. zaoszczędzić energię ciepłą: 5 039,5 MWh/rok
- 2/. zmniejszyć zużycie energii końcowej: 17 515,8 GJ/

rok
3/. redukcję emisji gazów cieplarnianych – 1 703,3 MgCO₂/rok.

Poza ekologicznym i ekonomicznym efektem, realizacja przedsięwzięcia przyczyni się do zapewnienia bezpiecznych warunków przechowywania zasobów.

NFOŚiGW w ramach środków FEnKS uruchomił programy na rzecz poprawy

efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej (także zabytkowych) i budynków wielorodzinnych. Łączny budżet programów wynosi 1,9 mld zł.

Na zdjęciu z konferencji prasowej: podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Marta Cienkowska, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Krzysztof

Bolesta, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Paweł Pietrzyk, zastępca prezesa zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Józef Matysiak, fot. Danuta Matloch/MKiDN.

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Laureaci odebrali nagrody na PW

Podsumowanie

Ogólnopolskich Konkursów Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich (SIMP) o Dyplom i Nagrodę Prezesa SIMP miało uroczysty charakter. Wręczenie nagród odbyło się 14 lutego na Wydziale Mechanicznym Technologicznym Politechniki Warszawskiej. SIMP nagrodził laureatów: XXIV Konkursu na najlepszą pracę dyplomową o profilu mechanicznym wykonaną i obronioną w krajowej wyższej szkole technicznej – rok akademicki 2023/2024 oraz

XVIII Konkurs dla absolwentów szkół prowadzących kształcenie zawodowe pn. Technik-Absolwent – rok szkolny 2023/2024

Jury XXIV Konkursu SIMP na najlepszą pracę dyplomową, działające pod przewodnictwem dr inż. Małgorzaty Sikory, prof. Politechniki Łódzkiej, I miejsce i tytuł laureata Konkursu przyznało mgr inż. Aleksandrowi Zabiello, absolwentowi Wydziału Mechaniczno-Energetycznego Politechniki Wrocławskiej za pracę pt. „Badania modelowe pompy o swobodnym przepły-

wie”, której promotorem był dr inż. Przemysław Szulc.

II miejsce otrzymał mgr inż. Mikołaj Miszczak, absolwent Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej, za pracę pt. „Zrobotyzowane stanowisko do testów stawu kolanowego”, której promotorem był prof. dr hab. inż. Leszek Podsekowski.

III miejsce zdobyła mgr inż. Zuzanna Pacholec, absolwentka Wydziału Mechanicznego Politechniki Wrocławskiej. Promotorem jej pracy był dr hab. inż. Wojciech Błazejewski.

Jury Konkursu, na który



prof. Tomasz Chmielewski, prezes SIMP i dr inż. Małgorzata Sikora gratulują laureatowi I miejsca

napłynęło łącznie 28 prac z wielu uczelni technicznych w kraju, przyznało także 3 wyróżnienia.

Nagrody i wyróżnienia wręczali wspólnie laureatom prof. dr hab. inż. Tomasz Chmielewski, prezes SIMP, jednocześnie dziekan Wydziału Mechanicznego Technologicznego Politechniki Warszawskiej oraz dr inż. Małgorzata Sikora, prof. Politechniki Łódzkiej, przewodnicząca Jury Konkursu.

Drugim podsumowanym konkursem była XVIII edycja Konkursu dla absolwentów szkół prowadzących kształcenie zawodowe pn. Technik-Absolwent – rok szkolny 2023/2024. Komisja Konkursowa przyznała tytuły *laureatów w 9 następujących specjalnościach technicznych*: mechanik, mechatronik, technik pojazdów samochodowych, informatyk, teleinformatyk, elektronik, logistyk, auto-

matyk i analityk.

Tytuł Super Technik przyznano Kamilowi Widykowi, absolwentowi Technikum Nr 1 w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Żywcu. Opracował:

Janusz M. Kowalski
OW SIMP

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Krajowi Producenci Leków w Parlamencie Europejskim

Polska jako duży kraj UE musi zapewnić bezpieczeństwo lekowe swoim obywatelom. Może stać się też hubem produkcyjnym dla krajów bałtyckich i Europy Środkowo-Wschodniej oraz dla stacjonujących u nas wojsk sojuszniczych NATO. Pozostaje również azylem bezpieczeństwa dla Ukrainy. To dobre miejsce do lokowania produkcji farmaceutycznej – wskazał w Brukseli podczas posiedzenia Komisja Zdrowia Publicznego Parlamentu Europejskiego 29 stycznia br. Krzysztof Kopeć, prezes Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego.

29 stycznia br. w Parlamencie Europejskim odbyło się wysłuchanie na temat „nadmiernego polegania na imporcie farmaceutycznych składników czynnych” (API). Podczas posiedzenia Komisji Zdrowia Publicznego (SANT) rozmawiano o zależności Unii Europejskiej od dostaw substancji czynnych z Azji, która doprowadziła do częściowej utraty zdolności ich samodzielnego wytwarzania, co stanowi potencjalne zagrożenie dla zdrowia publicznego w państwach człon-

kowskich. Wysłuchanie publiczne stanowiło wstęp do dyskusji na temat sposobów wspierania produkcji substancji czynnych i gotowych leków w Europie.

Przewodniczący Komisji Zdrowia Publicznego (SANT) Adama Jarubas zaznaczył, że konieczne jest stworzenie kompleksowych mechanizmów zwiększenia produkcji substancji farmaceutycznych i leków. Mają one zostać zawarte w Akcie o Lekach Krytycznych, którego założenia mają pojawić się w lutym br.

Krzysztof Kopeć, prezes PZPPF – Krajowi Producenci Leków poinformował, że Polska – niegdyś potentat w produkcji leków w bloku państw socjalistycznych – dziś zależna jest od importu spoza Europy. Z około 4,5 tys. leków refundowanych tylko 605 jest wytwarzanych w Polsce, co stanowi zaledwie 13%, a 37 z substancji produkowanych w Polsce, co oznacza, że w razie blokady dostaw leków z zagranicy aż 87 pacjentów na 100 nie dostanie swojego refundowanego leku w aptece.

Uzależnienie od Azji w ciągu 20 ostatnich lat podwoiło się. W 2000 r. odsetek nowych certyfikatów umożliwiających producentom Azja-

tyckim sprzedaż leków na rynku europejskim wynosił 31%, a w 2020 r. prawie 65%. Tymczasem zapotrzebowanie na leki będzie rosło ze względu na starzenie się społeczeństwa. – Z danych wynika, że odsetek osób korzystających z leków w wieku 30 lat wynosi 25%, natomiast powyżej 65 lat 80 %. Trzeba też pamiętać, że tylko w pierwszym miesiącu wojny rosyjsko – ukraińskiej przyjechało do Polski 3 mln uchodźców z Ukrainy. Obecnie mieszka ich około 1,5 mln, a wojna nadal się toczy – wyliczał Krzysztof Kopeć.

Dodał, że produkcja w Europie większości farmaceutyków z europejskiej Listy Leków Krytycznych jest nieopłacalna. W Polsce ciągły spadek cen leków jest właściwością systemu refundacji. I z każdym kolejnym obwieszczeniem przeciętne ceny zmniejszają się o 0,2%. W efekcie średnie ceny leków w kanale aptecznym w Polsce należą do najniższych w UE.

Tymczasem koszty produkcji rosną poprzez wzrost cen energii, surowców. Wzrost wydatków wiąże się też z wdrażaniem „zielonego” oraz „niebieskiego ładu”. Dla przykładu, koszty tzw. dyrek-



tywy ściekowej dla sektora farmaceutycznego w UE wahają się od 5 mld do 11 mld euro rocznie. Wpływ na polską branżę farmaceutyczną oszacowano na ok. 150,5 mln euro rocznie.

Na szczęście, polski rząd i polscy posłowie do Parlamentu Europejskiego mają świadomość, że dostęp do leków jest elementem odporności państwa kluczowej w doktrynie odstraszenia NATO i że braki leków mogą powodować równie dotkliwe straty jak atak militarny. Produkcja leków jest częścią infrastruktury krytycznej państwa, a Polska chce stać się hubem produkcji dla krajów bałtyckich i Europy Środkowo-Wschodniej. Dlatego powsta-

ła krajowa lista leków krytycznych – powiedział Krzysztof Kopeć. Niestety, tylko 25% leków z tej krajowej listy, czyli 74 – jest produkowanych w Polsce.

– Mamy nadzieję, że Akt o Lekach krytycznych może to zmienić. Potrzebne jest bezpośrednie wsparcie sektora farmaceutycznego w postaci grantów na nakłady inwestycyjne, tj. fabryki, maszyny, linie produkcyjne. Akt o Lekach Krytycznych i fundusze wsparcia nie powinny podlegać ogólnym zasadom pomocy publicznej i wyłączeń regionalnych – wskazał prezes Krajowych Producentów Leków.

Ważne jest też, aby usta-

lanie ceny i gwarancji zbytu leków krytycznych odbywało się na etapie projektowania inwestycji. Trudno bowiem przekonać przedsiębiorców, aby inwestowali w produkcję czegoś, co można taniej sprowadzić z Azji. Konieczna jest szybka ścieżka rejestracyjna i refundacyjna, aby takie leki mogły zdobywać rynek. Wsparcie w ramach środków rozwojowych UE powinno być nakierowane na projekty, których efektem jest wzrost produkcji leków w UE – dodał.

PZPPF

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Wzmacniają cyfrowe kompetencje Polaków

Umiejętności cyfrowe są dziś niezbędne dla poprawy jakości życia, rozwoju indywidualnego, ale także rozwoju gospodarki. Ich poprawa stanowi wyzwanie cywilizacyjne, stąd osoby działające w tym zakresie są

analityczną, organizacyjną, wspieranie rzeczowe i finansowe projektów bądź opracowywanie polityk publicznych przyczyniają się do rozwijania umiejętności cyfrowych wśród Polek i Polaków.

Szerokie Porozumienie na

ski. Poszukuje synergii pomiędzy realizowanymi inicjatywami, gromadzi informacje o dobrych praktykach i upowszechnia je także w środowiskach, także tych z pozoru odległych od zagadnień cyfryzacji. Poprzez wzrost świadomości o korzyściach,



doceniane poprzez umieszczenie ich na corocznej „LIŚCIE 100” przygotowanej przez Szerokie Porozumienie na Rzecz Umiejętności Cyfrowych. Trafiają na nią ci, którzy poprzez działalność edukacyjną, popularyzatorską, badawczą,

rzecz Umiejętności Cyfrowych, powołane w 2013 roku, jest nieformalnym, dobrowolnym zrzeszeniem instytucji, organizacji i firm, działających na rzecz pełnego wykorzystania potencjału nowoczesnych technologii informacyjnych dla rozwoju Pol-

ale i zagrożeniach płynących z powszechnej cyfryzacji, przyczynia się do poprawy dostępu do wiedzy i informacji, zdobywania umiejętności niezbędnych na dynamicznie zmieniającym się rynku pracy. Porozumienie nawiązuje do idei Wielkiej Koalicji na

rzecz Cyfrowych Miejsc Pracy oraz Manifestu w sprawie Umiejętności Cyfrowych – będących instrumentami wsparcia Europejskiej Agencji Cyfrowej oraz strategii Jednolitego Rynku Cyfrowego.

Forum Akademickie
Lista laureatów wzmacniających kompetencje cyfrowe Polaków została opublikowana po raz ósmy

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

355 lat od nadania praw miejskich Górze Kalwarii

Bogata w ekscytujące wydarzenia jest historia miasta, założonego 355 lat temu przez biskupa Stefana Wierzbowskiego na Wiślanej Skarpie. – Jesteśmy dumni z naszego dziedzictwa i wspaniałych osiągnięć poprzednich pokoleń. Pielęgnowujemy nasze korzenie, chronimy lokalną tożsamość i łączymy to ze świeżymi pomysłami i witalnością naszych mieszkańców – podkreślił Arkadiusz Strzyżewski, burmistrz Góry Kalwarii otwierając 1 marca jubileuszowy koncert Classica Calvaria – Magia Opery i Musicalu w Hali Ośrodka Sportu i Rekreacji.

W wydarzenie uczestniczyło kilkuset mieszkańców miasta, gminy oraz pobliskich mazowieckich miejscowości. W nastrój wyjątkowego wieczoru wprowadził gości Dariusz Falana dyrektor Ośrodka Kultury Góra Kalwaria w towarzystwie Aleksandry Świdzińskiej znakomitej wokalistki i konferansjerki, która z kabaretowym zacięciem poprowadziła trzygodzinny koncert.

Classica Calvaria jest cyklicznym wydarzeniem, które łączy magię opery i musicalu w jednym niezapomnianym wie-

czorze. Jest uczcą duchową zarówno dla miłośników opery, jak również tych, którzy kochają muzykę teatralną i musicalową. Jubileuszowy koncert z okazji 355 rocznicy nadania praw miejskich Górze Kalwarii miał wyjątkowy charakter. Był to wieczór pełen emocji, wzruszeń i niezapomnianych chwil, które pozostaną na długo w pamięci widzów, oczarowanej kunsztem wokalnym wykonawców.

Scena koncertowa gościła wielkie gwiazdy w tym: Małgorzatę Walewską, Leszka Świdzińskiego, Michała Romanowskiego oraz niezwykle uzdolnionych wokalistów Europejskiej Fundacji Promocji Sztuki Wokalnej, która promuje młode talenty. Artystom towarzyszyła orkiestra La Boheme de Varsovie, pod batutą maestro Krzysztofa Kozakiewicza, znana z wyjątkowych interpretacji muzycznych.

Program koncertu obejmował w najpiękniejsze i najbardziej znane arie operowe oraz przeboje musicalowe, które na zawsze pozostaną w pamięci. Wśród utworów, które zabrzmiały w Górze Kalwarii, znalazły się m.in.: • Habanera z Carmen – pełna namiętności i

zmysłowości aria, która stała się symbolem opery, • Nessun Dorma z Turandot – wzruszająca aria, która jest wyzwaniem dla każdego tenora, • Gdybym był bogaczem ze Skrzyпка na dachu, pełna humoru i energii piosenka, która porywa do tańca.

Małgorzata Walewska, światowej sławy mezzosopranistka, zachwycała publiczność na największych scenach operowych Europy i Ameryki. Występowała u boku Luciano Pavarotiego i Placido Domingo. Głos charyzmatycznej mezzosopranistki rozbrzmiewał w najbardziej prestiżowych operach świata, a tym razem mieszkańcy Góry Kalwarii mogli ją usłyszeć na żywo podczas wyjątkowego koncertu Classica Calvaria m.in. w utworze Don't Cry for me Argentina z Evity, wzruszającej balladzie, która zapada w serca na długo.

Leszek Świdziński, znakomity polski tenor, który swoim talentem i umiejętnościami wokalnymi podbija serca słuchaczy na całym świecie wykonał bravurowo kilkanaście utworów. Artysta wraz ze Stołeczną Estradą koncertował na największych scenach w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Japonii, Korei Północnej i w Egipcie. Artysta



jest solistą Polskiej Opery Królewskiej, wieloletnim solistą Warszawskiej Opery Kameralnej i Teatru Wielkiego -Opery Narodowej. Jest współzałożycielem Europejskiej Fundacji Promocji Sztuki Wokalnej, pedagogiem Państwowej Szkoły

Muzycznej im F. Chopina w Warszawie.
Classica Calvaria – Magia Opery i Musicalu, było już szóstym spotkaniem w ramach tego wyjątkowego cyklu. Pierwszy koncert odbył się w 2019 r. Każde wydarzenie pozostawia

w pamięci niezapomniane wspomnienia.

Jolanta Czudak

Zobacz też [https://](https://liderzynnowacynosci.com/)

liderzynnowacynosci.com/
muzyka-zawsze-mi-towarzyszy/

4 marca – Inżynierowie mają swoje święto

Politechnika Łódzka świętuje jubileusz 80-lecia. Od początku istnienia uczelnia stawia na rozwój nauki, badań i nowych technologii. Podstawą działania jest doskonalenie programów kształcenia studentów, odpowiadające na potrzeby rynku oraz współpraca z przemysłem. W ciągu 8 dekad uczelnia techniczna stała się jedną z najnowocześniejszych w Polsce.

Okazją do przypomnienia dokonań uczelni będą obchody Światowego Dnia Inżyniera, których gospodarzem w tym roku jest Politechnika Łódzka.

Jestem bardzo wdzięczny pani Ewie Mańkiewicz – Cudny, prezes

Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, że zaproponowała nam wspólną organizację uroczystości i że Światowy Dzień Inżyniera 4 marca, będziemy obchodzić właśnie w Łodzi – podkreśla **prof. dr hab. inż. Krzysztof Józwik**, rektor Politechniki Łódzkiej i jednocześnie przewodniczący Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych. – Uroczystości są połączone z uhonorowaniem wybitnych polskich twórców techniki, wyłonionych przez czytelników 31. edycji plebiscytu Przeglądu Technicznego o tytuł Złotego Inżyniera. Zawsze odbywało się to w Warszawskim Domu Technika, a tym razem świętujemy wspólnie na Politechnice Łódzkiej. To jest dla nas

duże wyróżnienie i ogromny honor.

Zarówno przewodnie hasło „Technika w walce z ubóstwem” pod jakim obchodzony jest tegoroczny Światowy Dzień Inżyniera dla Zrównoważonego Rozwoju jak i profil kształcenia na Politechnice Łódzkiej są bardzo spójne. Nowatorskie pomysły i rozwiązania jakie tu powstają służą człowiekowi i to jest kwintesencja działalności naukowo-badawczej uczelni.

W prezentacjach pokażemy interdyscyplinarne działania, które prowadzą do polepszenia życia człowieka. W moim wystąpieniu wprowadzającym nawiążę do jubileuszu 80-lecia uczelni oraz znaczenia i roli inżynierów w świecie. Najbardziej merytoryczny będzie natomiast



ponujące efekty interdyscyplinarnych projektów oraz innowacyjnych rozwiązań realizowanych na Politechnice Łódzkiej, które powinny dobrze służyć człowiekowi.

Każda z prezentacji pozostałych uczestników tego wydarzenia będzie swoistą propozycją racjonalnego wykorzystania technologii dla cywilizacyjnego rozwoju. Technika w sposób kluczowy wpływa na przyspieszenie wzrostu gospodarczego i przeciwdziałanie społecznemu wykluczeniu.

(JC)

wykład prof. dr hab. inż. Jacka Kucharskiego, dziekana Wydziału „Nowych technologii w walce z Elektrotechniki, Elektroniki, Infor-

ubóstwem”. Pokażemy w nim im-
Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Drewno opałowe kominkowe
Stemple budowlane sosnowe
Słupki ogrodzeniowe sosnowe
Kołki faszynowe
Kiszka faszynowa leśna
tel. 505 214 783